

ŚWIAT

Uciec przed poborem

Po ogłoszeniu przez prezydenta Putina częściowej mobilizacji na granicach Rosji pojawiły się tłumy mężczyzn w wieku poborowym, próbujących uniknąć wcielenia do armii. Panikę potęgują pogłoski, że od dziś Kreml wprowadzi całkowity zakaz opuszczania kraju. **s.6**

Spółki energetyczne oceniają projekt zamrażania cen energii

Cena maksymalna ma zostać ustalona w wysokości 618,24 zł za MWh, czyli będzie ok. 3-4-krotnie niższa niż obecna cena rynkowa i będzie obowiązywała zarówno w nowo podpisanych umowach, jak i tych, które zostały już zawarte. Natomiast sprzedawcy energii otrzymają z budżetu państwa rekompensaty.



codziennie

Gazeta Polska

Środa 28/09/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #188 (3275) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

alibida.com/GPCodzień

facebook.com/GPCodzień

GPCodzień.pl

Antoni
Macierewicz
o bezpieczniejszej
Polsce
s.3



Panie Putin, koniec szantażu! Polska suwerenna energetycznie

Kończy się era dominacji rosyjskiej w sferze gazu; dzisiaj rozpoczynamy epokę suwerenności energetycznej i zwiększonego bezpieczeństwa – mówił wczoraj premier Mateusz Morawiecki podczas uroczystości otwarcia gazociągu Baltic Pipe. Pierwsze błękitne paliwo ma nim popłynąć już w najbliższą sobotę. Za realizację tej inwestycji polskie władze zostały bardzo docenione na arenie europejskiej. Co więcej, nawet wśród polskiej opozycji trudno znaleźć głosy krytyczne.

s.3

GOSPODARKA

Rząd zamroził ceny prądu

W przyszłym roku polskie rodziny nie zapłacą wyższych rachunków za prąd, jeśli zmieszczą się w limicie 2 tys. kWh. Wyższy limit – do 2,6 tys. kWh – obejmie osoby z niepełnosprawnościami, a dla rodzin z Kartą Dużej Rodziny i rolników limit wyniesie do 3 tys. kWh. **s.11**

POLSKA

Dezinformacją uderzają w polską armię

Polska nie ma wystarczającej infrastruktury, aby przyjąć nowoczesny sprzęt wojskowy, który chcemy kupić – w ostatnim czasie tego typu zarzut pojawia się coraz częściej. Nie ma on jednak nic wspólnego z rzeczywistością – mówi nam gen. bryg. pilot Dariusz Wroński. **s.5**

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/
w jutrzejszym wydaniu „Codziennej”



PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski





Theodore Fontane

(1819–1898) niemiecki pisarz, dziennikarz, krytyk oraz farmaceuta

Jest tylko jeden sposób, aby czuć się dobrze: należy nauczyć się być zadowolonym z tego, co się otrzymało, a nie zdążyć zawsze do tego, czego akurat nie ma.

2

ŚRODA 28 WRZEŚNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Viva Italia!

Bracia Włosi w wyborach
jednak nie zawiedli,
nie dali się zastraszyć
i lewicę zjedli.
Próżno pani der Leyen
miotła pogroźki,
miała za krótkie rączki
i zbyt słabe nóżki.
Zmiana diety w unijne
przychodzi salony.
Dziś lewica zmielona,
z prawicą – Meloni!

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa	28.09	Opady deszczu. Na południu Polski przejściowe
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Alodiusz, Amalia, Jan, Laurencjusz, Marek, Markusław, Salomon, Sylwin, Sylwina, Wacław, Wacława, Wawrzyniec, Włodzisław
06:29	18:23	

Gdańsk	Lublin
15°C	16°C
9°C	11°C
Katowice	Kraków
16°C	17°C
9°C	11°C
Łódź	Poznań
14°C	14°C
8°C	4°C
Warszawa	Wrocław
15°C	14°C
10°C	5°C

Czwartek	29.09	Opady deszczu na północy i południowym-wschodzie Polski
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Dadzob, Dadzoga, Dariusz, Franciszek, Gajana, Ludwin, Lutwin, Michałina, Michał, Rafał
06:31	18:21	

Gdańsk	Lublin
13°C	14°C
8°C	10°C
Katowice	Kraków
12°C	11°C
6°C	5°C
Łódź	Poznań
15°C	14°C
5°C	9°C
Warszawa	Wrocław
15°C	16°C
5°C	5°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Włoskie zmartwienie

Wynik wyborów we Włoszech stał się dla mainstreamu okazją do tradycyjnej histerii, ale też niesamowitych fikołków. Przedstawiciele Europejskiej Partii Ludowej muszą kluczyć, jednocześnie załamując ręce nad zagrożeniem, jakim ma być premier Giorgia Meloni, i gratulując, cieniutkiego zresztą, sukcesu jej koalicjantom z Forza Italia. Co zabawne, gdy patrzeć na to z dystansu, akrobacje te nie budzą specjalnego podziwu ich sympatyków, którzy oburzają się na te wyrazy uznania dla Berlusconi. Co trzeźwiejsi cytują jego liczne prorosyjskie wypowiedzi. Specjaliści od szukania starych wpisów znajdują gratulacje szefa EPL dla... Viktora Orbána, pisane raptem cztery lata temu i porównują je ze świeżymi wyrazami uznania dla włoskich kolegów. Europejski establishment ma z Włochami spory problem, okazuje się jednak, że w przypadku EPL jest to zmartwienie podwójne.

Rafał Zawistowski



PAWEŁ RAKOWSKI

Bliskowschodnie fronty na Ukrainie

Władze ukraińskie wycofały akredytację irańskiemu ambasadorowi Manouchehrowi Moradiemu, a także zdecydowały o redukcji personelu irańskiej placówki w Kijowie. Jest to odpowiedź Ukrainy na dostarczenie przez Teheran dronów kamikaze Shahed 136, które Rosja wykorzystuje na froncie. W niedzielę taki właśnie dron uderzył w sztab armii ukraińskiej w Odessie. Już w zeszłym tygodniu strona ukraińska podała, że siedem dronów produkcji irańskiej zostało zestrzelonych w okolicach Mikołajowa. W komunikacie MSZ stwierdzono, że Ukraińcy uważają dostarczenie dronów Rosji za akt nieprzyjacielski i stojący w sprzeczności z wcześniejszymi zapewnieniami strony irańskiej o zachowaniu neutralności w wojnie Ukrainy z Rosją. Natomiast prezydent Wołodymyr Zełenski, uznany przez „Jerusalem Post” za najbardziej wpływowego Żyda w tym roku, skrytykował postawę Izraela, który zaoferował dostawy broni dopiero po tym, jak Iran dostarczył drony Rosji. Fronty bliskowschodnie zaczęły przechodzić też przez Ukrainę.

Ryszard
Czarnecki

Wygrywa normalność

Wrzesień 2022 r. okazał się czarnym miesiącem dla zwolenników jednego federalnego superpaństwa, euroentuzjastów oraz wszelkiej maści lewicy i liberałów. W trzeciej gospodarce UE – we Włoszech – i w jednym z najbogatszych państw Europy – w Szwecji – wyborcy postawili na prawicę. Mimo że mainstream medialny i polityczny wyzywał zwolenników Europy ojczyzn od populistów, antydemokratów, putinistów (!), nie zmniejszyło to poparcia dla ugrupowań prawicowych, bardzo krytycznych wobec żarłoczności UE, która zabiera prawem kaduka coraz więcej kompetencji państwom członkowskim, by przekazać je Brukseli. Eurorealistyczne formacje na dwóch różnych krańcach Europy: od Skandynawii po Półwysep Apeniński pokazują, że można inaczej. Okazuje się, że zwolennicy tradycyjnych wartości, szacunku dla rodziny, konserwatywnych zasad i Europy narodów nie tylko przywracają „słowom zmienionym przez krętaczy” ich właściwy sens, lecz także wygrywają wybory. Polska, Czechy, Węgry, Szwecja, Włochy – rządy w tych krajach reprezentują po prostu normalnych ludzi. Czy dlatego wzbudzają tak wściekły atak unijnego mainstreamu? Dziś Polska zyskuje większe możliwości gry w Radzie Europejskiej i Radzie Unii Europejskiej. Trzeba je wykorzystać.

Adrian
Stankowski

Bałtycka fajka pokoju

Po ponad dwóch dekadach starań, mimo wytężonej obstrukcji Rosji i jej polskiej agentury wpływu, otwarto gazociąg tłoczący do Polski nie tylko gaz, lecz także w rzeczywistości nasze bezpieczeństwo i suwerenność. Znaczenie gazowego łącznika łatwo zrozumieć, wyobrażając sobie, w jakiej sytuacji byłby nasz kraj, gdyby nie upór i determinacja polityków prawicy rozumiejących dobrze, że uzależnienie energetyczne od jakiegokolwiek kraju jest świadectwem braku rozsądku, a uwiązanie w zależności od kaprysów moskiewskiego satrapy jest zbrodnią wobec polskiej racji stanu. Bez gazoportu Baltic Pipe, za to z zamkniętym Turowem oraz tłumami egzotycznych migrantów Polska stałaby się chorym człowiekiem ze spletanymi rękami. Polscy politycy mogą się mylić w każdej sprawie, ale nie mają prawa popełniać błędów w określaniu kierunków polityki względem Rosji i Niemiec, a już w szczególności względem współpracy ponad naszymi głowami tych dwóch państw. Tę prawdę podkreślił sam Putin, który akurat w dniu otwarcia Baltic Pipe postanowił zepsuć oba Nord Streamy. Eskalacja wojny energetycznej jest jednym z niewielu realnych narzędzi w rękę Moskwy. Na całe szczęście tym razem Polak okazał się mądry przed szkodą.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



PREMIER ROZMAWIAŁ Z SZEFOWĄ RZĄDU DANII

POLITYKA \ Kwestie bezpieczeństwa w regionie, w tym pomoc Ukrainie, znalazły się wśród tematów rozmowy premiera Mateusza Morawieckiego z szefową duńskiego rządu Mette Frederiksen. Premierzy Polski i Danii wzięli udział uroczystości otwarcia gazociągu Baltic Pipe.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 28 WRZEŚNIA 2022

3

BALTIC PIPE \ Trzydzieści lat marzeń o gazociągu bałtyckim

Symbol polskiej niezależności energetycznej

Kończy się era dominacji rosyjskiej w sferze gazu; dzisiaj rozpoczynamy epokę suwerenności energetycznej i zwiększonego bezpieczeństwa – mówił wczoraj premier Mateusz Morawiecki podczas uroczystości otwarcia gazociągu Baltic Pipe. Pierwsze błękitne paliwo ma popłynąć nim już w najbliższą sobotę. Za realizację tej inwestycji polskie władze zostały bardzo docenione na arenie europejskiej. Co więcej, nawet wśród polskiej opozycji trudno znaleźć głosy krytyczne.

Jan Przemyski

Pierwsze koncepcje importu do Polski gazu ze złóż norweskich pojawiły się na początku lat 90. ubiegłego wieku. Jednak kolejne rządy RP nie potrafiły podjąć realnych kroków w tej sprawie. Sytuacja zmieniła się po wygranych przez Zjednoczoną Prawicę wyborach parlamentarnych w 2015 r. Kilka miesięcy później, w 2016 r., poinformowano, że strona polska i duńska badają możliwości realizacji połączenia między polskim i duńskim systemem przesyłowym za pomocą gazociągu Baltic Pipe. Budowę infrastruktury rozpoczęto w 2018 r., a zakończono w 2022 r.

Wczoraj przy tłocznii gazu w Goleniowie w województwie zachodniopomorskim odbyło się uroczyste otwarcie gazociągu, a udział w ceremonii wzięli m.in. prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, premier Danii Mette Frederiksen, minister do spraw ropy naftowej i energii Norwegii Terje Aasland oraz szefowa unijnej Dyrekcji gene-



Wczoraj uroczystość otwarto gazociąg Baltic Pipe. Pierwsze błękitne paliwo ma popłynąć już w najbliższą sobotę
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

ralnej ds. energii Ditte Juul Jørgensen.

– Mówiłem w 2020 r., że trzeba uczynić wszystko, by na 1 października 2022 r. ten gazociąg był gotowy i mógł zacząć dostarczać gaz, i tak się dzieje. Może nie od samego początku będzie mógł działać z pełną mocą, może nie będzie w całości zapełniony, to skomplikowane, związane z różnymi procedurami, przepisami, także europejskimi, ale będzie dostarczał gaz do Polski w obecnej bardzo trudnej sytuacji – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas ceremonii

otwarcia. Podkreślił też, że ta inwestycja „załatwia w ogromnej części również i europejski problem dostaw gazu do państw Unii Europejskiej, bo Polska jest tym państwem, do którego gaz zmierza bezpośrednio, ale stąd ten gaz będzie mógł być rozdzielany wszędzie tam, gdzie będzie potrzebny”.

W kontekście bezpieczeństwa energetycznego Polski prezydent Duda przypominał, że to prezydent Lecha Kaczyński był inicjatorem budowy gazoportu w Swinoujściu, a także wielkim orędownikiem połączenia gazowego jak Baltic Pipe.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki w swoim wystąpieniu zaznaczył, że właśnie „kończy się era dominacji rosyjskiej w sferze gazu”. – Dziś możemy to rzec z pełnym przekonaniem, że kończy się era dominacji rosyjskiej w sferze gazu. Era, która była znaczone szantażem, groźbami, wymuszeniami. Dzisiaj rozpoczynamy nową epokę. Epokę suwerenności energetycznej, wolności energetycznej i zwiększonego bezpieczeństwa energetycznego, ale także bezpieczeństwa w szerszym rozumieniu tego słowa – mówił premier Morawiecki.

Uniezależnieniu od rosyjskiego gazu sporą część swojej wypowiedzi poświęciła także premier Danii Mette Frederiksen. – Od samego początku ideą Gazociągu Bałtyckiego było uniezależnienie Polski od rosyjskiego gazu oraz zapewnienie bezpieczeństwa i niezależności dla całej Europy poprzez współpracę – powiedziała szefowa duńskiego rządu. Jednocześnie przypominała, że Polska i Dania współpracują również w kwestii elektrowni wiatrowych. – To poprawi nasze bezpieczeństwo energetyczne, zapewni zielone miejsca pracy wielu osobom, pozwoli nam walczyć ze zmianami klimatycznymi – przekazała Frederiksen.

Minister do spraw ropy naftowej i energii Norwegii Terje Aasland zwrócił natomiast uwagę, że zdolności przesyłowe Baltic Pipe sięgają 10 mld m sześć. rocznie. – W obecnej sytuacji energetycznej musimy doprowadzić do partnerów w Europie możliwie największą ilość gazu. Spółki gazowe na Norweskim Szelfie Kontynentalnym pracują codziennie przy maksymalnych zdolnościach – podkreślił norweski minister.

Gazowa suwerenność absolutna

WYWIAD \ Baltic Pipe to gwarancja suwerenności energetycznej Polski. Polska nie będzie już zagrożona szantażem rosyjskim, który teraz niszczy Niemcy i inne kraje Europy – ocenił marszałek senior Antoni Macierewicz w rozmowie z „Codzienną”.

Jak Baltic Pipe zmieni polskie bezpieczeństwo?

To jest sprawa fundamentalna. Gwarantuje on nam suwerenność, jeżeli chodzi o dostawę gazu. Nie będziemy już wreszcie zależni od Rosji, co działało się przez wiele dziesięcioleci i sprawiało, że Polska była zagrożona szantażem rosyjskim, który teraz niszczy Niemcy i inne kraje Europy. A Polska w odróżnieniu od tamtych krajów, dzięki właśnie Baltic Pipe, będzie miała pełne możli-

wości dostawy własnego gazu oraz gazu, który będziemy kupowali od Norwegów. W związku z tym to jest gwarancja suwerenności energetycznej Polski.

Dlaczego tak długo musieliśmy czekać na ten gazociąg?

To jest skutek systematycznego działania formacji prorosyjskich – najpierw SLD pana Millera, potem Platformy Obywatelskiej. Te formacje nieustannie blokowały realizację tego przedsięwzięcia

bądź go opóźniały. Piotr Naimski od trzydziestu lat walczył o to i wielokrotnie doprowadzał do momentu realizacyjnego, a wtedy było to blokowane. Jednak jego wytrwałość i determinacja Prawa i Sprawiedliwości sprawiły, że otwieramy Baltic Pipe.

Otwarcie kanału na Mierzei Wiślanej było bardzo krytykowane przez opozycję. Czy spodziewa się Pan, że teraz będzie tak samo? Czy może jest to zbyt poważna inwestycja, aby można było się do czegośkolwiek „przyczepić”?

Moim zdaniem niestety tak nie jest. Po aktywności ludzi związanych z dawnym SLD, Lewicą, Platformą Obywatelską w mediach widzę bardzo daleko idącą krytykę i wątpliwości, które mają sprawić, że Polacy nie będą mieli przekonania, iż to jest dla nas ważne, kluczowe przedsięwzięcie gospodarcze. Spodziewam się, że mogą być nie tylko medialno-propagandowe działania, ale także atak polityczny.

Czego – oprócz Baltic Pipe – potrzebuje jeszcze Polska, żeby być w pełni bezpieczna energetycznie?

Potrzebuje przede wszystkim dwóch kierunków działania. Po pierwsze jak najszybszego wypracowania elektrowni nuklearnych. To jest rzecz fundamentalna, która na przyszłość da nam gwarancję bezpieczeństwa energetycznego. Po drugie, do tego czasu musimy wznowić wydobycie węgla kamiennego i węgla brunatnego. To jest niesłychanie istotne. Zwłaszcza jeżeli chodzi o węgiel brunatny. To jest sprawa uruchomienia kopalni w Złoczewie koło Bełchatowa. Bez tego będziemy ciągle narażeni na kryzys.

.....
Rozmawiał: Adrian Siwek

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

SĘDZIOWIE POKOJU DO POPRAWKI

PRAWO \ Przedstawimy poprawiony projekt reformy sądów powszechnych, poszerzony o komponent sędziów pokoju. Mamy nadzieję, że projekt zostanie poparty zarówno przez PiS, jak i Pawła Kukiza – powiedział wiceszef Ministerstwa Sprawiedliwości Sebastian Kaleta.

4

ŚRODA 28 WRZEŚNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

NASZ TEMAT \ Stworzyli fundusz dla ukraińskich sierot i kobiet

Pomogą ofiarom wojny

Fundusz im. bł. Klemensa Szeptyckiego powstał w celu niesienia pomocy sierotom wojennym i kobietom uwolnionym z rosyjskiej niewoli. – Chcemy w ten sposób pomóc narodowi ukraińskiemu na tyle, na ile możemy – mówi Rafał Dzieciołowski, prezes Fundacji Solidarności Międzynarodowej.

Hubert Kowalski

Kilka tygodni temu zostało ogłoszone utworzenie Funduszu im. bł. Klemensa Szeptyckiego. – Jest on patronem tego całego przedsięwzięcia, które ma na celu pomoc sierotom wojennym i kobietom uwolnionym z niewoli – mówił na konferencji prasowej Michał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. O udzielenie pomocy można występować za pośrednictwem strony internetowej. – W ciągu roku możemy takie zapomogi przyznać dla 1600 dzieci. Każde dziecko, które będzie objęte tym programem, będzie miesięcznie otrzymywało równowartość ok. 5 tys. hrywien – poinformował Michał Dworczyk. Z kolei kobiety będą mogły liczyć na jednorazową zapomogę w wysokości 80 tys. hrywien (ok. 10 tys. zł) oraz m.in. wsparcie psychologiczne.

Fundusz został utworzony przez Fundację Solidarności Międzynarodowej, która jest fundacją skarbu państwa. Jak mówi „Codziennej” Rafał Dzieciołowski, fundacja powołała fundusz z inicjatywy Michała Dworczyka. – Klemens Szeptycki to



Ukraińskie sieroty wojenne i kobiety uwolnione z rosyjskiej niewoli mogą liczyć na pomoc z Funduszu im. bł. Klemensa Szeptyckiego
| fot. Facebook/d

postać, która łączy narody polski, ukraiński i żydowski – mówi. – Dla kobiet i dzieci organizowane jest specjalne wsparcie. Niestety borykają się z licznymi traumami. Otrzymują pomoc psychologiczną, wsparcie w leczeniu psychiatrycznym, zapomogi oraz możliwość wyjazdu wytchnieniowego do Polski – tłumaczy Rafał Dzieciołowski. – Idąc za przykładem błogosławionego Klemensa Szeptyckiego, skupiamy się na tych najsłabszych, na

dzieciach i kobietach. Chcemy w ten sposób pomóc narodowi ukraińskiemu na tyle, na ile możemy – mówi. Dodaje, że fundacja współpracuje w tym zakresie m.in. z Iryną Wereszczuk, ukraińską ministrem ds. reintegracji terytoriów tymczasowo okupowanych, a także z ukraińskimi organizacjami pozarządowymi, które również świadczą pomoc dla dzieci i kobiet. – Organizacje są dla nas źródłem informacji o potrzebach – dodaje Rafał Dzieciołowski.

Bł. Klemens Szeptycki był polskim arystokratą i duchownym obrządku grekokatolickiego. Jako Kazimierz urodził się 17 listopada 1869 r. we wsi Przyłbice niedaleko Lwowa. Jego ojcem był hrabia Jan Szeptycki, a matką Zofia z Fredrów, córka komediopisarza Aleksandra Fredry. W latach 1900–1907 był posłem Izby Posłów parlamentu wieloletniego. Później jednak wstąpił do zgromadzenia mnichów studytów i przy-

brał imię Klemens. Zaanżował się w inicjatywę swojego brata, metropolity Andrzeja, na rzecz opieki nad dziećmi osieroconymi w I wojnie światowej w Galicji. W czasie II wojny światowej w podległym mu klasztorze ukrywał żydowskie dzieci. Po zakończeniu II wojny światowej Klemens Szeptycki znalazł się na czarnej liście władz sowieckich. NKWD aresztowało go w czerwcu 1947 r. Został uwięziony we Lwowie, a następnie w Kijowie i skazany na osiem lat za „zdradę ojczyzny”. Osadzony w więzieniu politycznym we Włodzimierzu nad Kłajmą zmarł 1 maja 1951 r. W 1995 r. ojciec Klemens został pośmiertnie uhonorowany przez Yad Vaszem medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata i drzewkiem honorowym. Z kolei w listopadzie 2008 r. został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za ratowanie Żydów w czasie II wojny światowej. W czasie wizyty Jana Pawła II na Ukrainie w 2001 r. Klemens Szeptycki został wyniesiony na ołtarze i ogłoszony błogosławionym Kościoła katolickiego.

O wolność wciąż trzeba zabiegać

ROZNICA \ Dzień Polskiego Państwa Podziemnego to bardzo ważna data pokazująca, że Polacy zorganizowali się mimo brutalnej okupacji – zwrócił uwagę wicepremier i szef MON Mariusz Błaszczak, który złożył wieniec przed pomnikiem Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego w Warszawie z okazji 83. rocznicy jego powstania.

Musimy dbać o wolność i niepodległość – podkreślał także wicepremier i szef MON. Rocznicę obchodzono w wielu miejscowościach w Polsce. W Gdańsku wieniec przed pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego na Targu Rakowym złożyli reprezentanci służb mundurowych, organów państwowych i działacze patriotycznych. – Jesteśmy wdzięczni bohaterom za to, że to Państwo Podziemne zbudowali – wskazał wojewoda pomor-

ski Dariusz Drelich. – Teraz mamy wolną i niepodległą Polskę, ale nadal musimy o nią dbać i zabiegać o to, żeby te nasze osiągnięcia związane z wolnością utrzymać – zaznaczył wojewoda.

Przed Grobem Nieznane go Żołnierza w Krakowie odbyła się w asyście wojskowej z udziałem preza IPN dr. Karola Nawrockiego oraz wojewody małopolskiego Łukasza Kmity ceremonia poświęcona pamięci żołnierzy i cywilów

tworzących tajne struktury państwa polskiego podczas II wojny światowej. Z kolei w Tarnowie prezes IPN w Centrum Sztuki Mościce wręczył nagrody laureatom mobilnej gry miejskiej dla uczniów z całego powiatu tarnowskiego zatytułowanej „Polskie Państwo Podziemne”.

27 września 1939 r. w obłożonej przez Niemców Warszawie gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz wraz z grupą oficerów Wojska

Polskiego utworzył Służbę Zwycięstwu Polski – konspiracyjną organizację mającą kontynuować walkę z obu okupantami. Dla upamiętnienia tej daty w 1998 r. Sejm ustanowił 27 września Dniem Polskiego Państwa Podziemnego.

Mimo okupacji ziem RP przez Niemcy i Związek Sowiecki ciągłość prawna państwa polskiego została zachowana. Jego władze na uchodźstwie, uznawane przez społeczność wolne-

go świata, przez całą wojnę kierowały walką o niepodległość, a w okupowanym kraju Polacy zbudowali imponujące państwo podziemne, będące fenomenem na skalę światową. Oprócz struktur wojskowych – 4 grudnia 1939 r. premier rządu RP na uchodźstwie gen. Władysław Sikorski powołał Związek Walki Zbrojnej, a 14 lutego 1942 r. przekształcił ZWZ w Armię Krajową – PPP obejmowało m.in. administrację na poziomie centralnym, wojewódzkim i powiatowym, agendy odpowiedzialne za tajne nauczanie na wszystkich szczeblach oświaty, sądownictwo, działalność propagandową, wywiadowczą i pomocową. Całość podlegała rządowi RP na uchodźstwie.

(pt. lpn.gov.pl)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



WIARYGODNA ZJEDNOCZONA PRAWICA

POLITYKA \ Zjednoczona Prawica jest wiarygodna dla wyborców. Oni wiedzą, że ten program, który przedstawi, będzie realizowany – powiedziała posłanka PiS i członek Rady Mediów Narodowych Joanna Lichońska.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

DWIE OSOBY ZGINĘŁY W POŻARZE

TRAGEDIA \ W rafinerii Orlenu w Płocku doszło do wybuchu instalacji i zapalił się piec. Na miejscu zdarzenia znaleziono zwęglone ciała dwóch pracowników zakładu. Wyjaśnieniem przyczyn tragedii zajęła się prokuratura.

POLSKA

5

SKANDAL \ Przekłamania i manipulacje dyskredytujące ostatnie zamówienia MON

Dezinformacją uderzają w polską armię

Polska nie ma wystarczającej infrastruktury, aby przyjąć nowoczesny sprzęt wojskowy, który chcemy kupić czy to od Stanów Zjednoczonych, czy Korei Południowej – w ostatnim czasie tego typu zarzut jest coraz częściej kolportowany w internecie. „Codzienna” postanowiła go zweryfikować. – Zarzuty te uważam za kompletnie chybione i niemające nic wspólnego z rzeczywistością – mówi nam gen. bryg. pilot Dariusz Wroński. Z kolei gen. Roman Polko uważa, że ludzie, którzy kolportują tego typu fake newsy, „tracą dobrą okazję do milczenia”.

Jan Przemyski

W ostatnim czasie w mediach społecznościowych pojawia się coraz więcej fake newsów, które mają dyskredytować zamówienia polskiej armii. Masowo rozpowszechniane są informacje m.in. o tym, że Polska nie ma odpowiedniej infrastruktury, aby przyjąć blisko 100 śmigłowców Apache, które chcemy kupić od Stanów Zjednoczonych. „Codzienna” postanowiła zweryfikować te rewelacje i poprosiła o opinię gen. bryg. pil. Dariusza Wrońskiego, byłego szefa Wojsk Aeromobilnych i Zmotoryzowanych.

– Ktoś, kto rozpowszechnia takie informacje, musi bardzo źle życzyć Polsce lub po prostu ma zerowe pojęcie na temat lotnictwa śmigłowcowego. Przypomnę, że już ponad 20 lat temu na poligonie w Drawsku Pomorskim gościliśmy ponad setkę śmigłowców Apache oraz Black Hawk. Wówczas dysponowaliśmy zabezpieczeniem polowym. Stan rzeczy jest obecnie zupełnie inny. Dzisiaj posiadamy już m.in. specjalne hangary przystosowane do śmigłowców mających doskonale rozwiniętą elektronikę – mówi „Codziennej” gen. bryg. pil. Dariusz Wroński. – Ta infrastruktura jest cały czas rozbudowywana. Wobec tego te zarzuty, które są powielane w inter-



Polska ma odpowiednie zaplecze, by przyjąć apache | fot. Wikipedia/d

Oskarżenia Grodzkiego

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż pozostaje bezkarny w sprawie tzw. afery kopertowej, chowając się za immunitetem, którego konsekwentnie broni senacka większość. Hucpa w tej sprawie trwa już od 556 dni.

Polityk zamiast zająć się ciężącymi na nim zarzutami atakuje PiS. Tym razem Grodzki próbuje wykreować aferę związaną z dostawami węgla. – Sprowadzanie z Indonezji po 2 tys. zł za tonę mułu węglowego, który w Polsce można kupić za 200 zł, rodzi pytanie, czy to nie druga afra respiratorowa. Według fachowców z 8 mln ton, które jeszcze nie dopłynęły do Polski, do spalania nada się ok. 1,5 mln tony. Te działania będą wymagały wyjaśnienia – przekonywał na konferencji prasowej. Tomasz Grodzki sugerował ponadto, że PiS chce sfałszować przyszłoroczne wybory. – Negatywnie oceniam przedstawiony przez PiS pomysł zmiany sposo-

bu liczenia głosów w wyborach, to raczej opozycja może się obawiać fałszerstw – stwierdził marszałek. Przypominamy, że zmiany mają pozwolić na to, aby komisje wyborcze mogły liczyć głosy najbardziej transparentnie, jak się da, czyli aby przewodniczący pokazywał każdy oddany głos całej komisji, cała komisja zapisywała sobie, na kogo ten głos jest oddany i czy jest ważny, czy nieważny. – Ktoś, kto liczył głosy w komisjach wyborczych, wie, że ten pomysł oznacza, iż nawet w niewielkiej komisji głosy będą liczone do rana, więc wyniki będą znacznie później – przekonywał Grodzki.

..... (as)

Polacy za prawicą

SONDAŻE \ Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w ostatnią niedzielę, PiS mogłoby liczyć na 34,1 proc., KO – 26,4 proc., Polska 2050 – 11,9 proc., Lewica – 9,2 proc., Konfederacja – 6 proc., PSL-Koalicja Polska – 5 proc. – wynika z najnowszego sondażu United Surveys. Frekwencja wyniosłaby 54,3 proc.

Według sondażu do lokali wyborczych udałoby się 54,3 proc. ankietowanych (przy czym 47 proc. zdecydowanie tak, a 7,3 proc. raczej tak). Zdecydowanie w głosowaniu nie wzięłoby udziału 21,4 proc. ankietowanych, a 20,3 proc. raczej nie. To łącznie 41,7 proc. Pozostałe 4 proc. to niezdecydowani – wynika z sondażu United Surveys dla Wirtualnej Polski, opublikowanego wczoraj. Poparcie dla partii rządzącej, deklarowane w sondażu przez 34,1 proc. ankietowanych, oznacza wzrost o 1,2 pkt proc. w porównaniu do badania z początku września (wówczas było to 32,9 proc.).

..... (pt, PAP)

Przyjaciół Nowaka skazany

WOKANDA \ Na karę 3 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat oraz 120 tys. zł grzywny warszawski sąd okręgowy skazał we wtorek gdańskiego biznesmena Jacka P. Sąd uznał go za winnego m.in. przyjmowania milionowych łapówek.

Jacek P. to gdański przedsiębiorca uznawany za przyjaciela Sławomira Nowaka, byłego ministra transportu w rządzie PO-PSL. Został on zatrzymany w obecnym śledztwie związanym z grupą przestępczą, którą według śledczych kierować miał Nowak. Prokuratura

oskarżyła go, wraz z b. ministrem, o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, przyjmowanie korzyści majątkowych, a także pośredniczenie w przyjmowaniu korzyści oraz pranie brudnych pieniędzy.

..... (masz, PAP)

KONDOLENCJE

Drogiej Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu odejścia do Pana



Profesora Marka Pałysa

składają
Helena i Lucyna Kazięko

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



POGRZEB PREMIERA ABEGO

JAPONIA \ Podczas wtorkowego pogrzebu byłego premiera Japonii Shinzō Abego w Tokio wzięło udział ponad 4 tys. gości, w tym wiceprezydent USA Kamala Harris i premier Indii Narendra Modi. Shinzō Abe zmarł 8 lipca na skutek postrzelenia przez zamachowca.

6

ŚRODA 28 WRZEŚNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

ROSJA \ Gigantyczne kolejki na przejściach granicznych

Uciec przed poborem

Po ogłoszeniu przez prezydenta Władimira Putina tzw. częściowej mobilizacji na granicach Rosji pojawiły się tłumy mężczyzn w wieku poborowym, próbujących uniknąć wcielenia do armii. Panikę potęgują pogłoski, że od dziś Kreml wprowadzi całkowity zakaz opuszczania kraju.

Wespazjan Wielohorski

Albicla.com/WespazjanWielohorski

Początkowe relacje dotyczyły kolejek na granicy z Finlandią oraz błyskawicznego wykupowania biletów lotniczych do Gruzji, Armenii i Turcji. Pod relacjami nie zabrakło ironicznych komentarzy internautów. „Trzeba się było uczyć geografii. Po co stać na granicy z Finlandią, gdzie mogą was nie wpuścić, jeśli można bez trudu wyjechać do Kazachstanu. Wystarczy kupić tani bilet na pociąg albo pojechać własnym transportem” – napisał jeden z użytkowników.

Wkrótce na przejściach z Kazachstanem kolejki samochodów wydłużyły się wielokrotnie. Ci Rosjanie, którzy nie mają paszportów zagranicznych (a jest to

70 proc. ludności FR), uciekają do krajów, do których mogą wjechać z rosyjskim dokumentem tożsamości. Tym sposobem Kazachstan i Kirgistan, które dotąd były postrzegane jako źródło taniej siły roboczej dla rosyjskich miast, przekształciły się w azyl dla Rosjan uciekających przed wojskiem. Jest to tematem żartów tamtejszych blogerów. W sieci popularność zyskał film, na którym kirgiska dziewczyna parodiuje rasistowską arogancję Rosjan, którzy dotąd pogardliwie odnosili się do pracujących w Rosji imigrantów z Azji. „Znajomość języka kirgiskiego jest obowiązkowa (...). Kirgistan nie jest z gumy (...). Wynajmujemy mieszkania tylko osobom o azjatyckim wyglądzie” – mówi dziewczyna na nagraniu.



W Kazachstanie odnotowano komentarze przestrzegające przed masowym napływem Rosjan | fot. ZURAB KURTSIKIDZE/PAP

Z kolei w Kazachstanie odnotowano komentarze przestrzegające przed masowym napływem Rosjan. „To potencjalna piąta kolumna (...). Mogą wzmocnić ruchy separatystyczne (...). W razie rosyjskiej agresji wbiją nam nóż w plecy” – ostrzegano w sieci.

Jeden z rosyjskich niezależnych portali zamieścił reportaż z granicy z Kazachstanem. Bohaterami są młodzi ludzie z lekkimi bagażami, w których znajdują się tylko ubrania i pieniądze. – Nie otrzymałem jeszcze wezwania, ale postanowiłem na razie pojechać do Kustanaj [miasto w Kazachstanie]. Naprawdę boję się, co będzie dalej – mówi jeden z uciekinierów. – Zobaczę z daleka, czy rzeczywiście będą wsadzać do więzień za uchylanie się od służby – dodał.

Mieszkańcy południowej Rosji masowo uciekają do Gruzji. Na przejściu Wierchnij Lars tysiące samochodów praktycznie sparaliżowały ruch. Z kolei do Mongolii uciekają mieszkańcy Tuwy, Buriacji i Zabajkala. Dla nich Mongolia to najbliższy kraj, do którego można wjechać bez wizy.

Łukaszenka na audyencji u Putina

SOCZI \ W rosyjskim kurorcie nad Morzem Czarnym doszło do spotkania prezydenta Rosji Władimira Putina z białoruskim dyktatorem Alaksandrem Łukaszenką. Politycy zaklinali rzeczywistość, twierdząc, że sankcje Zachodu nie wyrządzają im większych szkód. Jednocześnie reżim w Mińsku poinformował, że nie wyklucza, iż w najbliższym czasie na Białoruś zostanie przerzucona rosyjska broń atomowa.

Obaj politycy przekonywali na wspólnej konferencji, że potrzeba dwustronnego spotkania została omówiona podczas niedawnego szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie.

Wśród poruszonych tematów znalazła się m.in. współpraca Rosji i Białorusi w ramach tzw. Państwa Związkowego (ZBiR), a także kwestia zachodnich sankcji, nałożonych na reżimy w Moskwie i Mińsku. – Mamy konkretne plany w wielu obszarach, kilka projektów jest już w zasadzie zakończonych – powiedział Putin. Białoruski ambasador w Rosji Dmitrij Krutoj doprecyzował, że chodzi m.in. o porozumienie ws. oprocentowania pożyczek. Ponadto białoruskie firmy mają otrzymać propozycję przejęcia zarządzania europejskimi i ame-

rykańskimi przedsiębiorstwami, które odmówiły pracy w Rosji. Zdaniem białoruskiego dyplomaty na liście jest ich blisko tysiąc.

Z kolei Łukaszenka przyznał, że zachodnie sankcje nie wyrządziły większych szkód obu państwom. – Będziemy latać własnymi samolotami wojskowymi i cywilnymi, będziemy się poruszać własnymi samochodami. Dobrze sobie radzimy – powiedział.

W Soczi mówiono również o zarządzanej przez Kreml tzw. częściowej mobilizacji, w efekcie której na rosyjskich granicach zaczęły tworzyć się kilometrowe kolejki mężczyzn w wieku poborowym, próbujących uciec przed wcieleniem do armii. Łukaszenka stwierdził, że „zdolności mobilizacyjne Rosji to 25 mln osób, więc ucieczka kilkudziesię-

ciu tysięcy ludzi nie powinna budzić niepokoju”. Dodał, że on sam „nie był szczególnie zmartwiony, gdy po wyborach z 2020 r. [sfalszowanych przez reżim] z Białorusi wyjechało kilka tysięcy osób”.

Tymczasem nawiązując do współpracy z Rosją, szef białoruskiej dyplomacji Władimir Makiej nie wykluczył rozmieszczenia na Białorusi broni atomowej. Wyjaśnił, że między Moskwą a Mińskiem istnieje umowa przewidująca m.in. modernizację białoruskich samolotów, tak by były zdolne do przenoszenia atomu. Dodał, że w tej kwestii były prowadzone rozmowy na szczelnie przywódców i resortów obrony. Nie wykluczył również powstania rosyjskich baz wojskowych na Białorusi.

..... (kw)

Snowden został Rosjaninem

MOSKWA \ Były współpracownik amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (NSA) Edward Snowden otrzymał rosyjskie obywatelstwo. Natychmiast pojawiły się zapytania, czy zostanie zmobilizowany i wysłany na wojnę.

Edward Snowden znalazł się wśród ponad 70 innych obywateli, których nazwiska umieszczone zostały w dekretych prezydenckich podpisanym przez Władimira Putina. 39-letni dziś Snowden, który wyjechał do Rosji w roku 2013, o zamiarze uzyskania rosyjskiego obywatelstwa poinformował przed dwoma laty. Głównym motywem miała być chęć uniknięcia w przyszłości rozdzielenia z nowo narodzonym dzieckiem, które ze względu na kraj urodzenia będzie mieć obywatelstwo rosyjskie.

W 2013 r. Snowden, który był zatrudniony w firmie konsultingowej współpracującej z NSA, ujawnił informacje o prowadzonej przez NSA masowej inwigilacji, obejmującej m.in. rozmowy telefoniczne kilkudziesięciu

światowych przywódców. Został w Stanach Zjednoczonych oskarżony o szpiegostwo, za co grozi mu kara 30 lat więzienia. Mężczyzna uzyskał azyl polityczny i zezwolenie na pobyt w Rosji. Od samego początku był wykorzystywany propagandowo przez Moskwę w jej walce z Waszyngtonem.

Przyznanie obywatelstwa Snowdenowi sprawiło, że pojawiły się pytania o to, czy będzie go obowiązywać trwająca w Rosji mobilizacja. Jego adwokat przekonuje, że nie będzie ona dotyczyła Snowdena, gdyż nie służył w rosyjskiej armii i nie ma doświadczenia wojskowego. Tyle że – jak wskazują liczne przypadki – wielu ze zmobilizowanych także nie miało takich doświadczeń, a mają trafić na front.

..... (pp)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



PARYŻ NIEBEZPIECZNY DLA KOBIET

PRZESTĘPCZOŚĆ \ Tylko w czerwcu i lipcu w Paryżu na policję zgłoszono 30 gwałtów – alarmuje francuski dziennik „Le Figaro”. Większość z tych ataków ma miejsce wieczorem lub nocą w tętniących życiem dzielnicach stolicy.

fot. Pixabay/d



fot. Mocr.amy.cz/d

SPOTKANIE MINISTRÓW OBRONY V4 NA SŁOWACJI

OBRONNOŚĆ \ Wczoraj w słowackiej Bańskiej Szcawnicy odbyły się rozmowy ministrów obrony narodowej państw Grupy Wyszehradzkiej. Polskę reprezentował podczas tego spotkania wiceminister Marcin Ociepa.

OBWÓD CHARKOWSKI \ Kupiańsk-Wuzłowyj wyzwolony

Rosjanie mogą zostać otoczeni w Łymanie

Ukraińcy wczoraj wyzwolili miejscowość Kupiańsk-Wuzłowyj w obwodzie charkowskim. Siły Zbrojne Ukrainy od kilku dni wypychają rosyjskie wojska z obwodu donieckiego na północ od Łymana. Wyprowadzenie drugiego uderzenia od południa z kierunku Siewierska może doprowadzić do odcięcia drogi ucieczki oddziałów agresora w Łymanie.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj o tym, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła już 57 750 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojaskowego agresorzy utracili do tej pory 2306 czołgów, 4881 pojazdów opancerzonych, 1378 systemów artylerii lufowej i 331 zestawów artylerii rakietowej, a ponadto 261 samolotów, 224 helikoptery i 175 systemów obrony powietrznej.

Aby uzupełnić straty osobowe i powstrzymać całkowite załamanie frontu, rosyjski dyktator zdecydowa-

wał o wprowadzeniu „częściowej” mobilizacji, która ma objąć ok. 300 tys. osób. W mediach społecznościowych pojawiły się informacje, że pierwsi zmobilizowani mężczyźni zostali już wysłani na front.

Tymczasem wojska ukraińskie korzystają ze słabości Rosji na polu walki. Od kilku tygodni prowadzą działania mające na celu wyzwolenie całego obwodu charkowskiego. Wczoraj pojawiły się informacje o miejscowości Kupiańsk-Wuzłowyj znajdującej się po wschodniej stronie rzeki Osił, na której to Rosjanie próbowali zbudować kolejną linię obrony.

Siły Zbrojne Ukrainy podczas swojej kontrofensywy



Rosjanie od miesięcy próbują zdobyć miasto Bachmut

fot. Ukrinform/ABACA/Abaca Press/Forum

Prorosyjskie sympatie nadal silne w Niemczech

MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE \ Około 3,5 tys. osób wzięło udział w demonstracji w obronie Nord Streamu 2 w niemieckim Lubminie. Domagano się też zniesienia sankcji na Rosję. Z kolei lider niemieckiej opozycji, Friedrich Merz z CDU, oskarżył Ukraińców o wykorzystywanie niemieckiego socjału.

Gazociąg Nord Stream 2 od początku budził kontrowersje w Europie. Przeciwnicy projektu argumentowali, że doprowadzi do jeszcze większego uzależnienia Niemiec od rosyjskiej energii, co da Kremlowi poważne narzędzia nacisku. Twierdzono też, że zwiększy ryzyko rosyjskiej agresji na Ukrainę, gdyż kraj ten przestanie odgrywać istotną rolę w tranzycie rosyjskiego gazu. Niemcy nie chciały jednak słuchać. Kanclerz Olaf Scholz zawiesił certyfikację rurociągu dopiero dwa dni przed wybuchem wojny.

Teraz jednak Niemcy, po wstrzymaniu przez Rosję dostaw NS 1, obawiają się, co będzie zimą. W Lubminie doszło w niedzielę do kolejnej już manifestacji, której uczestnicy żada-

li otwarcia NS 2. Pojawiło się na niej 1,5 tys. osób więcej niż na poprzedniej, ale mniej niż zapowiadane przez organizatorów 5 tys.

Uczestnicy manifestacji domagali się otwarcia NS 2, co ich zdaniem sprawi, że ceny gazu spadną. – Kiedy ktoś zakręca kurek z gazem, wyłącza ogrzewanie, to nie są normalne warunki i nie mogą być. Niemcy są jednym z najbogatszych krajów świata i coś takiego jest po prostu niemożliwe – mówił do tłumu Martin Klein, jeden z organizatorów. Protestujący żądali także zniesienia sankcji, które nałożono na Rosję po inwazji na Ukrainę.

W trakcie protestu doszło do nieprzyjemnego incydentu. Grupa czterech Ukrainek dostała się pod scenę z transparentami „Rosja to państwo terrorystyczne”. Wywołało

to wrogą reakcję tłumu. Ich transparenty zostały zniszczone, a same kobiety wyprowadzone przez ochronę, co być może ocaliło je przed linczem.

Równocześnie lider niemieckiej opozycji Friedrich Merz z CDU oskarżył Ukraińców o wykorzystywanie niemieckiego socjału. W rozmowie z „Bildem” przyznał, że wielu z nich uprawia „turystykę uchodźczą” – przyjeżdżają do Niemiec, aby pobrać zasiłki, po czym wracają do domów... „Mamy problem, który robi się coraz większy” – oświadczył Merz. Chadek wezwał też do wprowadzenia limitu przyjmowanych uchodźców. Po fali krytyki przeprosił za niefortunny dobór słów.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Polonia oddała hołd ofiarom Sowietów

USA \ Polacy mieszkający w Stanach Zjednoczonych złożyli hołd rodakom zamordowanym podczas II wojny światowej. Uroczystości odbyły się pod pomnikiem Katyńskim w Jersey City.

W niedzielę pod pomnikiem Katyńskim zgromadzili się przedstawiciele organizacji polonijnych i weterani. Przybyli także radni miejscy Jersey City, Richard Boggiano, który odegrał kluczową rolę w utrzymaniu pomnika na Exchange Place, i Yousef Saleh. Podczas uroczystości odczytano proklamację burmistrza Stevena Fulopa ustanawiającą 18 września dniem pamięci ofiar ludobójstwa katyńskiego w roku 1940.

Konsul generalny RP w Nowym Jorku Adrian Kubicki w liście do zebranych na uroczystości pod pomnikiem wyraził dumę, że Polonia pamięta o bolesnych momentach polskiej historii. Przewodnicząca Komitetu Ochrony Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych Bogusława Huang mówiła m.in. o walce Polonii o pozostawienie monu-

mentu w prestiżowym miejscu na Exchange Place. Wyraziła nadzieję, że rozmowy z radnymi i deweloperem doprowadzą do zadośćuczynienia kolejnym postulatami Polaków. Polonia próbuje zapobiec zablokowaniu przestrzeni przed frontem pomnika przy trwającej przebudowie placu.

Mecenas Sławomir Platta, który uczestniczył w wieloletniej walce Polonii o monument, powiedział, że tegoroczne obchody rocznicowe napaści sowieckiej na Polskę pod pomnikiem Katyńskim miały szczególny charakter w świetle sytuacji na Ukrainie. – Upamiętnienie historycznych wydarzeń, pozwalających Polonii na tak wspólnie zgromadzenia, dowodzi, że nasza walka o pomnik miała głęboki sens – dodał.

Wojnska ukraińskie prowadzą ponadto kontrnatarcie na froncie południowym, niszcząc cele wojskowe o dużej wartości. Z kolei wojska rosyjskie prowadzą od wielu tygodni działania ofensywne mające na celu zajęcie Bachmutu – zauważają eksperci z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW). Miejscowość ta jest istotnym węzłem komunikacyjnym i kolejowym w tej części obwodu donieckiego.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała w tym tygodniu o zatrzymaniu rosyjskiego agenta w Odessie. Mężczyzna ten informował nieprzyjaciela o ukraińskich jednostkach wojskowych w mieście i zbierał koordynaty do przyszłych ataków przy użyciu m.in. irańskich dronów kamikaze i pocisków rakietowych.



fot. mat. pras./d

APPLE WYPRODUKUJE NOWEGO IPHONE'A W INDIACH

TECHNOLOGIE \ Apple poinformował, że rozpoczął produkcję iPhone'a 14 w Indiach, ponieważ dywersyfikuje łańcuchy dostaw. Firma produkuje większość swoich telefonów w Chinach, ale przeniosła część produkcji poza ten kraj z powodu obostrzeń covidowych w Państwie Środka i rosnącego napięcia między Waszyngtonem a Pekinem.

SEGREGACJA ODPADÓW \ Założenia nowego systemu kaucyjnego

Rola recyklingu wciąż rośnie

Statystyczny Polak produkuje rocznie od 315 kg do nawet 400 kg odpadów. Najwięcej z nich, ok. 160 kg rocznie, przypada na opakowania. Obecnie surowce wtórne pozyskiwane są za pośrednictwem systemów gminnych, przy użyciu pojemników do segregacji poszczególnych frakcji. Niektóre z opakowań, np. po piwie lub wodzie mineralnej w przypadku gastronomii, funkcjonują zwrótnie i można je oddać m.in. za okazaniem paragonu. System ten czeka jednak zmiany. Warto obserwować, czy rzeczywiście dobre.

**Dr hab.
Piotr Gołasa**

Surowce pochodzące z pustych opakowań, w tym plastik, szkło, papier i metale, pozyskiwane są obecnie w systemach gminnych. Mieszkańcy, segregując odpady, mogą przyczynić się do dalszego zagospodarowania cennych surowców. Wystarczy świadoma segregacja odpadów, w tym pustych opakowań po produktach, i wrzucanie ich do odpowiednich pojemników. Ułatwia to ujednoliconą kolorystyką pojemników, zgodna z wymogami ustaw środowiskowych, a uściślona przez ministerialne rozporządzenie o kolorach pojemników na śmieci. Ustawodawca precyzyjnie określił kolorystykę kontenerów dla poszczególnych rodzajów odpadów: zielony przeznaczony jest na szkło, niebieski na papier, żółty na metale i tworzywa sztuczne, brązowy na odpady bio, a czarny na zmieszane odpady komunalne.

90 proc. Polaków segreguje szkło

Z badań przeprowadzonych w lipcu br. przez Instytut Pollster wynika, że prawie 90 proc. Polaków deklaruje segregowanie szkła w ramach zbiórki gminnej. Tą drogą pozyskuje się ok. 70 proc. szkła (według danych Związku Pracodawców „Polskie Szkło”),



Eksperti podkreślają, że wysoki poziom recyklingu opakowań szklanych został osiągnięty dzięki skutecznemu systemowi segregacji odpadów w gminach | fot. Pixabay/d

pozwalając na jego dalsze wykorzystanie. Eksperti podkreślają, że obecny wysoki poziom zagospodarowania opakowań szklanych został osiągnięty dzięki skutecznemu systemowi segregacji odpadów w gminach, który powinien być kontynuowany i rozwijany.

W przypadku pozostałych frakcji jest jeszcze wiele do zrobienia. Jak podkreśla Instytut ESG w najnowszym opracowaniu na temat budowy polskiego systemu kaucyjnego, każdego roku na polski rynek trafia ok. 240 tys. ton butelek PET, ale tylko połowę z nich udaje się ponownie zebrać i poddać recyklingowi.

UE postuluje zwiększenie recyklingu tworzyw sztucznych

Informacja o poziomach zbiorów poszczególnych

frakcji jest istotna z punktu widzenia wymagań stawianych krajom członkowskim przez Unię Europejską. Zgodnie z treścią dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2019/904 w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko na wprowadzających na rynek napojów w butelkach z tworzyw sztucznych nałożono wymóg zrealizowania zbiórki na poziomie 90 proc. masy wprowadzonych butelek. Z kolei dyrektywa 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych nakłada na pozostałe rodzaje opakowań stosowanych do napojów (w tym opakowań wykonanych ze szkła) uzyskanie docelowo recyklingu na poziomie do 75 proc.

Kanibalizacja odbioru odpadów

Analiza powyższych danych wprowadza pewną konsternację w odbiorze rozwiązań zaproponowanych w ministerialnych założeniach nowego systemu kaucyjnego. Zgodnie z ostatnimi zapowiedziami Ministerstwa Klimatu i Środowiska systemem kaucyjnym mają być objęte puszki aluminiowe do 1 l, butelki szklane wielo- i jednorazowego użytku do 1,5 l i butelki z tworzywa sztucznego, czyli butelki PET, do 3 l. Zaproponowane rozwiązania, zamiast przysłużyć się osiągnięciu przez Polskę zakładanych przez UE poziomów recyklingu opakowań z plastiku, uderzają przede wszystkim w dobrze działający system odbioru opakowań szklanych pozyski-

wanych przez gminy. Równolegle działające systemy (obecny gminny – zbiórka pojemnikowa i przyszły – ogólnopolski kaucyjny zakładający zbiórkę opakowań przez sklepy lub urządzenia, tzw. recyklomaty) skomplikuje sposób pozyskiwania surowców przez rynek. Prognozuje się także większe wydatki konsumentów – w tym wydatki w koszyku podstawowych produktów (wzrost cen napojów o wysokość kaucji) i tytułem odbioru odpadów przez gminy. W tym ostatnim przypadku gminy, które po wejściu w życie systemu kaucyjnego stracą cenne surowce, zapewne podniosą opłaty za wywóz odpadów komunalnych.

W ostatnim głośnym apelu, m.in. Krajowej Unii Producentów Soków oraz kilkunastu organizacji handlu detalicznego, producentów opakowań, przedstawicieli organizacji rolnych i sadowniczych oraz wybranych recyklerów, zwrócono się do premiera i ministrów, w tym właściwych ds. klimatu oraz ds. rozwoju i technologii, o wyłączenie opakowań szklanych jednorazowych z projektowanego systemu kaucyjnego. Ostateczny projekt ustawy w tej sprawie nie został jeszcze opublikowany. Pozostaje oczekiwać, że rząd i parlament podejmą skuteczne starania o domykanie obiegu produktów, nadając opakowaniom drugie życie i eliminując ich utylizację. Jednakże zmiany nie powinny być chaotyczne i godzące w obecnie dobrze działające rozwiązania w zakresie recyklingu poszczególnych frakcji, w tym szklanej.

.....
Autor jest kierownikiem Zakładu Finansów Publicznych, Bankowości i Prawa w Instytucie Ekonomii i Finansów SGGW.

Polskim emerytom żyje się lepiej

RANKING \ Najnowszy Globalny Indeks Emerytalny Natixis (GRI), który porównuje warunki życia na emeryturze w 44 krajach na wszystkich kontynentach, dowodzi, że polityka socjalna rządu przynosi efekty. Polska awansowała w ogólnym zestawieniu na 26. pozycję, a najlepiej wypadła w kategorii dobrobytu materialnego emerytów – zajęła tu wysoką siódmą pozycję.

Dobrobyt materialny to kategoria, która bierze pod uwagę nierówności w dochodach, dochód na jednego mieszkańca i stopę bezrobocia. Ranking GRI obejmuje też takie sfery jak: zdrowie, jakość życia – na którą składają się zadowolenie z życia i czynniki środowiskowe – oraz finanse na emeryturze, czyli wysokość świadczeń

z systemu obowiązkowego i z systemów dobrowolnych, niespłacalne pożyczki bankowe, poziom inflacji, stopy procentowe, wysokość podatków. W tej kategorii Polska wypadła bardzo dobrze, co potwierdzają dane ZUS i GUS. Od 1 marca br. najniższa emerytura netto wynosi 1217,98 zł, podczas gdy w ub.r. wynosiła 1066,24 zł.

Emerytura minimalna wzrosła więc o 151,74 zł, co wynika też z Polskiego Ładu – braku podatku do 2500 zł brutto. Wzrost wysokości najniższej emerytury to ok. 60 proc. od 2015 r. – Biorąc pod uwagę 13. i 14. emeryturę, najniższa emerytura wzrosła w tym okresie o ok. 85 proc. – wylicza premier Mateusz Morawiec-

ki. Natomiast przeciętna emerytura wzrosła w ciągu ostatnich sześciu lat o 43 proc., z ok. 1763 zł do 2525 zł (z wyłączeniem trzynastki i czternastki). – Od ponad sześciu lat realnie poprawiamy życie emerytów; szacunek dla seniorów to nie jest nasze hasło tylko na sztafardach – podkreśla premier. Wszystkie te dane znaj-

dują odbicie w rankingu GRI. – Od 10 lat GRI jest wielowymiarowym indeksem, zaprojektowanym w celu zbadania czynników wpływających na bezpieczeństwo emerytalne – wyjaśnia Maciej Rogala, ekspert Analizy.pl. W tegorocznym ogólnym zestawieniu na 1. miejscu jest Norwegia (głównie dzięki dochodom z ropy, które zasilają rządowy fundusz emerytalny), na drugim Szwajcaria, a na trzecim Islandia. Warto zaznaczyć, że Niemcy, które w ub.r. znalazły się w pierwszej dziesiątce, spadły na 11. pozycję.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke

GAZ \ Szwedzki profesor uważa, że wycieki z gazociągów Nord Stream 1 i 2 to nie przypadek

Zwykła awaria czy prowokacja?

W pobliżu wyspy Bornholm doszło do wycieku gazu z rurociągów Nord Stream 1 i 2. Wskazuje na to gwałtowny spadek ciśnienia w instalacji z ok. 105 do 7 barów. – Zwykła awaria czy może sabotaż? – pytają media. Inne przypominają apele prezydenta Andrzeja Dudy, by Nord Stream 2 rozebrać.

Jan Kamieniecki

Po tym, jak w poniedziałek Duńska Administracja Morska poinformowała, że w pobliżu wyspy Bornholm na Morzu Bałtyckim doszło do wycieku gazu z Nord Streamu 2, we wtorek podobną wiadomość przekazała Szwedzka Administracja Morska. – W dwóch miejscach na północny wschód od Bornholmu doszło do wycieku gazu z rurociągu Nord Stream 1 – oświadczyli Szwedzi.

Według prof. Tomasza Karbergera z Uniwersytetu Technicznego Chalmers w Göteborgu jest mało prawdopodobne, aby zdarzenia losowe spowodowa-

ły uszkodzenia obu gazociągów. – Teoretycznie mogą to być kotwice statków, ale zniszczenia powstały niemal w jednym czasie w różnych miejscach, co wyklucza przypadek – zaznaczył szwedzki profesor w rozmowie z agencją TT.

– Prawdopodobnie gdzieś wzdłuż rurociągu pojawiła się dziura – przyznał Ulrich Lissek, przedstawiciel spółki Nord Stream 2 AG, będącej właścicielem gazociągu. Według komunikatu zarejestrowanej w Szwajcarii rosyjskiej firmy trwa śledztwo, które ma wyjaśnić przyczyny rozszczelnienia. Czy wyjaśni wątpliwości prof. Karbergera i mediów?

– Zwykła awaria czy może sabotaż? – pyta Telewizja



Rurociągi Nord Stream mogły zostać uszkodzone w wyniku ataków ukierunkowanych
| fot. Adobe Stock/

Republika. W podobnym tonie wypowiedział się wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz. – Nie mogę wykluczyć żad-

nego scenariusza. Jesteśmy w sytuacji dużego napięcia międzynarodowego. Nasz wschodni sąsiad cały czas realizuje agresywną polity-

kę, w tym zbrojną na Ukrainie, więc w tym przypadku nie można wykluczyć prowokacji – powiedział.

– Rurociągi Nord Stream mogły zostać uszkodzone w wyniku ataków ukierunkowanych – powiedziała dziennikowi „Tagesspiegel” osoba z niemieckich kręgów rządowych. – Taki atak przy dnie morskim wymaga specjalistycznego przygotowania, użycia specjalnych sił, na przykład pływaków wojskowych lub łodzi podwodnej – dodała.

Po tym, jak niemiecki rząd zrezygnował z użytkowania Nord Streamu 2, o jego demontaż apelował polski prezydent Andrzej Duda. – Nord Stream 2 trzeba zdemontować, bo szkodzi całej Unii Europejskiej – powiedział w kwietniu w wywiadzie dla CNN. Swój apel powtórzył pod koniec sierpnia w Kijowie. – Prawdziwa zmiana zajdzie wtedy, gdy pozbędziemy się Nord Streamu 2 – podkreślił prezydent.

REKLAMA

Już jutro w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENNE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:
→ **Polski eksport** nie zatrzymuje się i bije kolejne rekordy
→ **Zapowiadają się świetne zbiory**, ale rozwojowi rolnictwa w naszym kraju grożą nowe regulacje KE
→ **Praca wciąż szuka** człowieka

PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Pixabay/d

ADMINISTRACJA \ Rządowa porównywarka cen węgla jest już dostępna. Portal przeznaczony dla konsumentów i sprzedawców ma ułatwić zakup opału – poinformowała Cyfryzacja KPRM. Jak dodano, nowe rozwiązanie pozwoli uniknąć nadużyć. Rejestracja w rządowej porównywce cen węgla Ciepło.gov.pl jest dla przedsiębiorców obowiązkowa.

KPRM wskazała, że połączenie obu firm będzie elementem procesu konsolidacji spółek sektora paliwowo-energetycznego obejmującej Orlen, Lotos i PGNiG. Kluczową rolę w tym procesie będzie odgrywał Orlen. Rozwiązanie przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa Polski i regionu.

Finalizacja procesu umożliwi budowę silnego koncernu multienergetycznego, realizującego inwestycje zwiększające bezpieczeństwo energetyczne

ENERGIA \ Rząd zgodził się na połączenie spółek PGNiG i PKN Orlen

Koncern multienergetyczny coraz mocniejszy

Rada Ministrów wyraziła zgodę na połączenie spółek Polskie Górnictwo Naftowe oraz Gazownictwo i Polski Koncern Naftowy Orlen – podała kancelaria premiera po posiedzeniu rządu. Wcześniej spółki podpisały plan połączenia, które nastąpi poprzez przeniesienie majątku PGNiG do PKN Orlen.

i niezależność surowcową Polski. Wykorzystując efekt synergii, będzie on zdolny do sprostania wyzwaniom transformacji energetycznej i konkutowania na rynku z europejskimi i światowymi firmami. Nowy kon-

cern stanie się największą spółką w Europie Środkowo-Wschodniej.

Łączenie firm energetycznych umożliwia optymalizację i zróżnicowanie potencjału wytwórczego w kraju. Pozwoli m.in.

w pełni wykorzystać potencjał jednostek gazowych do bilansowania nieregularnego profilu wytwarzania energii z odnawialnych źródeł energii. Połączenie doświadczenia obu koncernów w zarządzaniu

blokami gazowo-parowymi ma przynieść optymalne funkcjonowanie tych jednostek i wykorzystanie efektu skali w planach rozwojowych.

(p.woz.)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2021.1836) – dalej: *Specustawa* oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 10 sierpnia 2022 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustalenie lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu polegającej dla inwestycji pn.: **Budowa stacji regulacyjno-pomiarowej o przepustowości Q = 100 000 nm³/h oraz stacji redukcyjno-pomiarowej o przepustowości Q = 20 000 nm³h w Łukanowicach wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi**, na wniosek inwestora: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, działającego przez pełnomocnika: Pana Radosława Hoszwę (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 10 czerwca 2022 r., uzupełniony: 6 września 2022 r., zmieniony 13 września 2022 r.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu tarnowskiego, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

jedn. ewid. Wojnicz – obszar wiejski, obr. 0006 Łukanowice: 29/6 (TR1T/00112998/6), 29/5 (TR1T/00113371/2), 38/2 (TR1T/00113300/4), 29/3 (TR1T/00112998/6), 53/1 (KW 112995), 29/9 (KW 20123), 53/2 (TR1T/00113300/4), 17/3 (TR1T/00150615/6), 17/4 (TR1T/00113313/8), 17/6 (TR1T/00113313/8), 33/4 (-), 33/3 (KW 113159), 31 (KW 113436), 30 (TR1T/00113443/8), 29/7 (TR1T/00112998/6).

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (po wcześniejszym uzgodnieniu terminu) i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.13.2022**. Wobec powyższego kontakt zapewniony jest:

1. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP – /ag9300lhc/skrytka, faksem – 12 422 72 08;
2. pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. osobiście, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-653)

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z aktualnym przebiegiem inwestycji na ww. działkach. Jest ona dostępna w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydział/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ nazwa inwestycji.

POUCZENIE:

Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*: Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:

- 1) wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
- 2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;
- 3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- 4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, **nie mogą być przedmiotem obrotu** w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę, toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa** do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie.
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **zawieszają się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu** w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.
- Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami *Kpa* informuje się w szczególności, że:

- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
- 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
- 4) Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
- 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi.
- 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
- 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a *Specustawy*);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Wojniczu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 *Specustawy*);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 *Specustawy*).

Owocna współpraca PZU z najlepszą tenisistką świata

SPONSORING \ Współpraca pierwszej rakiety świata Igi Świątek z największym polskim ubezpieczycielem PZU przynosi spektakularne efekty, nie tylko sportowe, lecz także promocyjne i marketingowe.

Kiedy na początku ubiegłego roku PZU podpisywał umowę sponsorską z Igą Świątek, tenisistka była na 17. miejscu w światowym rankingu. Obecnie jest niekwestionowaną liderką, mając na koncie trzy wygrane turnieje wielkoszlemowe. – Bardzo cieszymy się z sukcesów Igi Świątek i emocji, jakich dostarcza kibicom. Jako firma z polskim DNA jesteśmy szczególnie dumni z niezwykłej promocji Polski i Polaków w świecie – przyznała Beata Kozłowska-Chyła, prezes PZU, podczas konferencji z udziałem pierwszej rakiety świata. – Od początku wierzyliśmy w ten sukces, widzieliśmy ogromny talent i potencjał naszej tenisistki. Jako ubezpieczyciel zawodowo zajmujemy się szacowaniem ryzyka i także w tym przypadku się nie pomyliliśmy – dodała.

Świątek nie tylko wygrywa najbardziej prestiżowe turnieje na świecie, lecz także włącza się w inicjatywę społeczne. Tenisistka była inicjatorką meczu charytatywnego „Iga Świątek i przyjaciele dla Ukrainy”, którego celem było zebranie środków na pomoc dzieciom i nastolatkom dotkniętym wojną na Ukrainie. Sponsorem imprezy był PZU. – Dzięki współpracy z PZU mogę realizować się też w innych obszarach – powiedziała Świątek.

(ar)

WSPARCIE \ Rolnicy z wyższym limitem

Rząd zamroził ceny prądu

W przyszłym roku polskie rodziny nie zapłacą wyższych rachunków za prąd, jeśli zmieszczą się w limicie 2 tys. kWh. Wyższy limit – do 2,6 tys. kWh – obejmie osoby z niepełnosprawnościami, a dla rodzin z Kartą Dużej Rodziny i rolników limit wyniesie do 3 tys. kWh.

Lucyna Piwowarska,
Paweł Woźniak

Rząd przyjął projekt ustawy blokujący w 2023 r. ceny prądu na poziomie z 2022 r. Wprowadził w nim zmiany w stosunku do tego, co wcześniej planował. Przyjęty limit gwarantowanej ceny 2 tys. kWh pozostał i jest zbliżony do średniego zużycia energii w gospodarstwie domowym w 2020 r. Za to podwyższył limity dla osób z niepełnosprawnościami do 2,6 tys. kWh, a dla rodzin z Kartą Dużej Rodziny i rolników do 3 tys. kWh.



Z zamrożenia cen energii elektrycznej w 2023 r. skorzysta prawie 17 mln gospodarstw domowych | fot. Pixabay/d

Na pytanie „Codziennej”, na jakiej podstawie wyliczono limity, Ministerstwo Klimatu i Środowiska przytoczyło dane GUS, według których w 2021 r. w porównaniu z rokiem poprzednim zużycie energii elektrycznej w gospodarstwie domowym w Polsce spadło o 0,8 proc. i wyniosło 1979,9 kWh. Resort zaznaczył, że zużycie w miastach wyniosło 1741,8 kWh, co stanowi spadek o 0,6 proc., a na obszarach wiejskich – 2452,9 kWh (spadek o 1,3 proc.).

Od 2023 r. gospodarstwa domowe po przekroczeniu zużycia odpowiednio 2 tys., 2,6 tys. oraz 3 tys. kWh za każdą kolejną zużytą kilowatogodzinę będą rozliczane według stawek, które obowiązują w taryfie danego przedsiębiorstwa z 2023 r. lub w przypadku ofert wolnorynkowych – według cen zawartych w umowie ze sprzedawcą. Oznacza to, że każda polska rodzina – również ta, która zużywa np. 2,7 kWh rocznie – skorzysta

na zamrożeniu cen do limitu 2 tys. kWh. Jedynie nadwyżka ponad limit będzie rozliczana według taryf z 2023 r. Z zamrożenia cen energii elektrycznej w 2023 r. skorzysta prawie 17 mln gospodarstw domowych. Na dopłaty rząd przeznaczy ponad 20 mld zł.

Dla tych, którzy do ogrzewania używają energii elektrycznej – np. wykorzystując pompy ciepła – zostanie wprowadzony jednorazowy dodatek elektryczny. Wysokość dodatku będzie wynosiła 1 tys. zł, a w przypadku rocznego zużycia energii elektrycznej ponad 5 tys. kWh zostanie on podwyższony do 1500 zł.

O dodatek elektryczny będzie można ubiegać się w gminie, w swoim miejscu zamieszkania. Z rozwiązania będzie mogło skorzystać ok. 800 tys. gospodarstw domowych.

Rząd będzie chciał zachęcić Polaków do oszczędzania energii. Gospodarstwa domowe otrzymają specjalny upust, jeśli ograniczą zużycie energii elektrycznej. Rozwiązanie będzie funkcjonować od 1 października 2022 r. Wartość upustu będzie wynosiła 10 proc. całkowitych kosztów zużycia energii elektrycznej.

Pomoc dla odbiorców wrażliwych oraz jednostek samorządu terytorialnego

ENERGETYKA \ Premier Mateusz Morawiecki i prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński zapowiedzieli wprowadzenie gwarantowanej ceny energii dla odbiorców indywidualnych do 2 tys. kWh rocznie. Dodatkowo Jacek Sasin, minister aktywów państwowych, skierował do premiera Morawieckiego propozycję wprowadzenia ceny maksymalnej energii elektrycznej dla odbiorców wrażliwych i samorządów.

Cena maksymalna ma zostać ustalona w wysokości 618,24 zł za MWh, czyli będzie ok. 3-4-krotnie niższa niż obecna cena rynkowa i będzie obowiązywała zarówno w nowo podpisanych umowach, jak i tych, które zostały już zawarte. Odbiorcami wrażliwymi są m.in. szkoły, przedszkola, uczelnie, domy pomocy społecznej, organizacje pozarządowe, rodzinne domy pomocy, ochotnicze straże pożarne, szpitale, ośrodki zdrowia, kościoły, domy kultury czy noclegownie. Sprzedawcy energii, którzy zostaną poprzez proponowany mechanizm zmuszeni sprzedawać energię elektryczną po cenie kilkukrotnie niższej od ceny rynkowej, otrzymają z budżetu państwa rekompensaty. Koszt rekompensat dla budżetu szacuje się na ok. 5 mld zł. Dzięki wprowadzeniu daniny od zysków nadzwyczajnych dużych firm budżet państwa nie będzie na tej operacji stratny, a wręcz przeciwnie, w budżecie zostanie ok. 8,5 mld zł.



Narzędzie zaproponowane przez wicepremiera Jacka Sasina, dotyczące wprowadzenia maksymalnej ceny energii elektrycznej dla odbiorców wrażliwych i samorządów, jest korzystne dla polskiego społeczeństwa, gdyż pozwoli zminimalizować skutki inspirowanej przez Rosję presji na rosnące ceny surowców oraz energii – wyjaśnia Paweł Majewski, prezes zarządu Enea S.A. | fot. mat. pras.

Wszystko wskazuje na to, że proponowane rozwiązania zyskają aprobatę spółek energetycznych. – Głównym powodem kryzysu energetycznego oraz bardzo wysokich cen energii w Europie, w tym Polsce, jest wojna energetyczna, którą wypowiedziała Federacja Rosyjska wraz z rozpoczęciem konfliktu na Ukrainie. Enea zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami prawa jest, tak samo jak inne koncerny energetyczne, zobligowana do kupowania i sprzedawania energii na giełdzie. Co istotne, jako spółka odpowiedzialna za bezpieczeństwo energetyczne Polski, rozumiane jako zapewnienie dostaw energii elektrycznej w akceptowalnych dla społeczeństwa cenach, stosujemy najniższe możliwe marże dla naszych klientów. Narzędzie zaproponowane przez wicepremiera Jacka Sasina, dotyczące wprowadzenia maksymalnej ceny energii elektrycznej dla odbiorców wrażliwych i samorządów, jest korzystne dla polskiego społeczeństwa, gdyż pozwoli zminimalizować skutki inspirowanej przez Rosję presji na rosnące ceny surowców oraz energii – wyjaśnia Paweł Majewski, prezes zarządu Enea S.A., jednej z największych firm sektora elektroenergetycznego w Polsce.

Andrzej Ratajczyk



fot. Wikipedia/d

TURCJA NIE CHCIAŁA PIENIĘDZY ZA DRONA DLA UKRAINY

SZLACHETNY GEST \ Litwini zebrali prawie 6 mln euro na zakup bezzałogowego rozpoznawczo-bojowego aparatu latającego Bayraktar TB2. Przedstawiciele tureckiego producenta dronów nie przyjęli jednak tych pieniędzy i przekazali Ukrainie sprzęt za darmo.

KRAJE BAŁTYCKIE \ Litwa dozbraja Ukrainę

Drugie życie transporterów opancerzonych M113

W tym miesiącu Litwa przekazała Ukrainie ostatnią partię z zadeklarowanych 50 transporterów opancerzonych M113. Litwa jest jednym z kilku państw, które zdecydowały się na przekazanie Ukrainie tych wiekowych pojazdów. Do tej pory Siły Zbrojne Ukrainy otrzymały ok. 300 tego typu wozów bojowych od takich krajów jak USA, Dania, Portugalia i Australia.

Paweł Kryszczak

Ostatni z 50 transporterów opancerzonych M113 dotarł na Ukrainę trzy dni temu! Powodzenia na polu bitwy!" – napisał w poniedziałek na Twitterze szef litewskiego MON Arvydas Anušauskas.

Transportery opancerzone M113, których załogę stanowi dwóch wojskowych, są przystosowane do transportu od 11 do 15 żołnierzy desantu. Zasięg operacyjny M113 wynosi 480 km, a jego prędkość maksymalna to ok. 67 km/h. Główne uzbrojenie transportera opancerzonego stanowi wielkokalibrowy karabin maszynowy M2HB. Transportery opancerzone M113 zostały wyprodukowane na świecie w liczbie ponad 80 tys. egzemplarzy w kilkunastu



Ostatni z 50 transporterów opancerzonych M113 dotarł na Ukrainę w zeszłym tygodniu. | fot. Wikipedia/d

wersjach. Wśród tych typów znajduje się zarówno samobieżne działo przeciwlotnicze M163 VADS, samobieżny miotacz ognia M132, jak i rakietowy niszczyciel czołgów M901 uzbrojony w rakietę BGM-71 TOW.

Siły Zbrojne Litwy zastępują wiekowe już transportery opancerzone M113 kołowymi bojowymi wozami piechoty Vilkas, które powstały na bazie transporterów opancerzonych Boxer.

Litwa jest jednym z kilku państw, które zdecydowały się na przekazanie tych wie-

kowych wozów bojowych Ukrainie. Portugalia wysłała już parę miesięcy temu kilkanaście transporterów opancerzonych M113 do tego kraju. Tym samym rząd w Lizbonie przekazał ok. 10 proc. floty pojazdów, które są na wyposażeniu portugalskiej armii.

Łącznie od sojuszników z Zachodu (m.in. Australii, USA, Danii) Ukraina dostanie ok. 300 transporterów opancerzonych M113. Ten sprzęt wojskowy w tych krajach jest powoli wycofywany z eksploatacji i zastępowany

nowymi typami transporterów opancerzonych.

Do tej pory na pomoc wojskową dla Ukrainy Litwa przeznaczyła sprzęt o wartości ponad 120 mln euro. Siły Zbrojne Ukrainy otrzymały m.in. haubice ciągnięte kal. 105 mm, a także moździerze oraz SUV-y i wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych bardzo krótkiego zasięgu Stinger. Ukraińcy zostali dozbrojeni przez Litwę również w przenośne wyrzutnie pocisków przeciwpancernych. Łączna kwota wsparcia dla Ukrainy (w tym pomocy hu-

manitarnej) ze strony Litwy wkrótce przekroczy 500 mln euro.

Rząd w Wilnie zdecydował się ponadto na szkolenie ukraińskich wojskowych. Do końca roku przeszkolonych ma zostać 500 żołnierzy. Litwa zawarła ponadto porozumienie w sprawie serwisu ukraińskiego sprzętu wojskowego. Minister Arvydas Anušauskas zwrócił też uwagę, że litewskie przedsiębiorstwa otrzymały zlecenie na szycie odzieży zimowej dla ukraińskich żołnierzy.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 582/21

Ogłoszenie

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 582/21 z wniosku Gminy Sosnowiec - Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Zdzisławie Janickim, synu Bronisława i Marii, zmarłym dnia 6 listopada 2020 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec;

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 614/21 z wniosku Open Finance Wierzytelności Detalicznych Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Wirginii Dziwińskiej. Córcie Aliny i Wirginiusza, zmarłej dnia 13 stycznia 2021 roku w Sosnowcu, ostatnio stale zamieszkałej w Sosnowcu.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój

Pensjonat Sanato

Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe

Zadzwoń i zapytaj

41/378-19-48

www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na adres mejlowy:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

MATERIAŁ
MARKETINGOWY

Pełna ochrona
auta już od **75 zł**
miesięcznie
w abonamencie

Kompleksowe ubezpieczenie **PZU Auto**

OC+AC+NNW z assistance w wariantcie Super

Sprawdź szczegóły w oddziale lub u agenta, w aplikacji mojePZU
albo pod numerem 600 600 601 (opłata zgodna z taryfą operatora)



Zakładem ubezpieczeń jest PZU SA. Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 kodeksu cywilnego. Składka za pakiet OC + AC w wariantcie serwisowym (z sumą ubezpieczenia 29 159 zł) + NNW (z sumą ubezpieczenia 10 000 zł) + assistance PZU Pomoc w Drodze w wariantcie Super w wysokości 75 złotych miesięcznie w abonamencie została wyliczona dla klienta w wieku 49 lat, z 10-letnią historią polisową bez szkód, z miejscowości Krasnystaw (kod pocztowy 22-300), właściciela pojazdu Fiat Punto 1.2 benzyna 69 KM, rok produkcji 2017, o przebiegu 50 tys. km, garażowanego, z zastosowaniem zniżki za nowe ubezpieczenie AC (zniżka obowiązuje do odwołania). Szczegółowe informacje o zakresie ubezpieczenia, w tym o wyłączeniach i ograniczeniach odpowiedzialności, znajdziesz w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK oraz w aktualnych ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych PZU Auto, a informacje o abonamencie znajdziesz w zasadach płatności abonamentowych – dostępnych na pzu.pl, w naszych oddziałach i u naszych agentów. Twoja indywidualna cena może różnić się od podanej w reklamie.



fot. Wikipedia/d

Stephanie Morgan Meyer

(ur. 1973 r.) amerykańska powieściopisarka, autorka powieści „Intruz” i cyklu „Zmierzch”

\\ Wszystkie istoty ciągną do wody i wokół niej organizują swoje życie. Podobnie ludzkość. Sercem każdej społeczności jest woda: wielka jak morze albo mała jak źródło. \\

FELIETON \ Głos Wodza

Wojenne zapachy

Kwiecień 2004 r. był czasem intensywnych walk z powstańcami szyckiego duchownego Muktady as-Sadra, którzy opanowali praktycznie wszystkie najważniejsze punkty w świętym mieście mahometan – Karbali. Nie zdobyli jedynie ratusza, dzielnie bronionego przez garstkę żołnierzy polskich i bułgarskich, oraz baz wojsk koalicji antysad-damowskiej, które także odparły ataki wyznawców proroka.

Thaśúnke Witkó

Metropolia świeciła pustkami, mieszkańcy bowiem zabarykowali się w domach, sklepiarkarze, rzemieślnicy i usługodawcy zamknęli swoje przybytki, a szkoły prowadziły naukę w sposób nieregularny, całkowicie uzależniony od doraźnej sytuacji, w jakiej znalazła się młodzież danego rejonu. Ulice przemierzały jedynie silnie uzbrojone, kilkuosobowe patrole w pojazdach osobowo-terenowych marki Honker, a jednym z takich rontów (patroli) dowodziło indywiduum klekące niniejszą opowiestkę.

Camp Juliet bez wody technicznej

W tym miejscu winien jestem Państwu wyjaśnienie, że przyrodzona ma buńczuczność gdzieś się wówczas zapodziała, wartość mojej odwagi oscylowała wokół dolnego poziomu stanów niskich, śmiech zaś, jakim wybuchalem niezwykle często, był sztuczny niczym odpustowe kwiatki i miał za zadanie ukryć przed podwładnymi dręczącą mnie trwogę. Byłem zmęczony, nieogolony, brudny i ciężko wystraszony, ale – siedząc w kabinie pojazdu obok kierowcy – nuciłem coś pod nosem, fałszując niemiłosiernie i czujnie rozglądałem się wokół. W pewnym momencie zaskrzeczał głośnik radiostacji i usłyszałem w nim głos oficera operacyjnego, który wywoływał mój kryptonim: „»Kojot«, tu »360«! Podaj swoje położenie!”. Gdy zameldowałem mu miejsce pobytu, z drugiej strony zapadała cisza, a po kilku minutach z eteru popłynęła kolejna wiadomość: „»Kojot«, masz zgodę »500« na chwilowy zjazd do gniazda. Działaj!”. Pod liczbą „500” ukrywał się sam dowódca batalionu, dlatego wiedziałem, że ktoś mnie złuzuje, a ja będę mógł się wreszcie najeść, odpocząć i zmyć z przepoczonego oraz zakurzonego ciała wojenne zapachy.

Wojennych zapachów nie dałem rady usunąć, albowiem do Campu Juliet – miejsca mo-

jego stacjonowania – cywilny kontraktor od kilku dni nie dowoził wody technicznej. Rejon węzłów sanitarnych każdy omijał szerokim łukiem, gdyż woń, jaka się stamtąd dobywała, była nie do zniesienia. Alejka, przy której rozmieszczono przenośne toalety i kontenery z prysznicami, była najstarszą unikaną przez ludzi okolicą, a urzędujące tam muchy osiągnęły gabaryty słoni indyjskich. No, nawet jeśli nieco przesadziłem, to bardzo nieznacznie, więc przyjmijmy, że nie ustępowały one wielkością dorodnym gołębiom. Patrzyłem przerażony na owo pobojowisko i już postanowiłem położyć się spać umorusany, niczym górnik dołowy po szychcie, gdy wpadłem na pomysł, że z higienicznego mortusu może wydobyć mnie tylko John Wayne.

Akcja nie tylko legalna, ale wręcz wskazana

John Wayne był Amerykaninem, nazywał się faktycznie John Wayne – co, ku memu zdumieniu, potwierdzały jego dokumenty – miał 40 lat i pracował w firmie logistycznej KBR, której nazwa pochodziła od pierwszych liter nazwisk jej właścicieli, panów Kellogga, Browna i Rota. Przyodziewał się w wąskie, jasnoniebieskie jeansy, na biodrach nosił szeroki pas z wielką klamrą, którą starannie polerował, by każdy mógł dostrzec widniejącą na niej głowę byka i napis „Arizona”. Całości dopełniały różnokolorowe koszule, apaszki na szyi i niemiłosiernie przepocony kapelusz stetson. No, kowboj i basta! Gdy z ręcznikiem przewieszonym na karaku stanąłem w drzwiach jego pakamery, John uśmiechnął się bezradnie i rzekł: „Sir, wody nie ma i nie będzie!”. Po czym zarżał i dodał bez sensu: „Watergate!”. Bez słowa odwróciłem się na pięcie i powlokłem do swego legowiska, gdy niespodziewanie ktoś zawołał mnie po imieniu. Skierowałem wzrok w stronę krzyczącego i zobaczyłem majora Ryszarda.

Ryszard, szef sekcji logistycznej brygady, podszedł do mnie i zmartwiony zagaił:

\\ Szybko pomknąłem w dwa samochody i z kilkoma żołnierzami pod miasto, w pobliże metropolitalnej oczyszczalni ścieków. Było późne popołudnie, więc ruch był już niewielki, dlatego łatwo dostrzegłem samotnego zdezelowanego berlieta z potężną beczką na miejscu skrzyni ładunkowej. Podałem po radiu komendę: „Tego bierzemy!” i drugi honker zajechał drogę ciężarówce. Francuska kupa złomu wyhamowała, a wtedy dwaj spadochroniarze wskoczyli do szoferki...\\

„Gówniana sprawa, co? A będzie gorzej z każdym dniem!”. Odparłem: „Panie majorze, trzeba na mieście dorwać jakiś wóz asenizacyjny i przyjąć obsługę, by zrobili tutaj porządek. Inaczej mamy epidemię!”. Oficer zapytał: „Zrobisz to?”. „Jeśli dowódca mi rozkaże, to zrobię” – rzekłem, a mój ucieszony interlokutor powiedział: „Chodź, idziemy do Maćka!” i kilka chwil później byliśmy w sztabie, gdzie pryncypał czytał jakieś papierzyska. Ryszard wszystko mu powiedział, a „Stary” wysyczał do mnie: „Wołaj mi tutaj chorążego żandarmerii – muszę go zapytać, czy to nie będzie jakieś przestępstwo wojenne!”. Wojskowy policjant, sam zarośnięty i cuchnący, gdy tylko usłyszał, w czym rzecz, solennie nas zapewnił, że planowane działanie jest całkowicie legalne i wręcz wskazane. Podpułkownik spojrzął na Ryszarda i zakrzyknął do mnie: „Leć, szukaj szambowozu. Najpierw musimy wywieźć nieczystości, aby dostarczyli nam świeżą wodę! Uwiń się szybko!”.

Okragła sumka i finał „Watergate”

Szybko pomknąłem w dwa samochody i z kilkoma żołnierzami pod miasto, w pobliże metropolitalnej oczyszczalni ścieków. Było późne popołudnie, więc ruch był już niewielki, dlatego łatwo dostrzegłem samotnego zdezelowanego berlieta z potężną beczką na miejscu skrzyni ładunkowej. Podałem po radiu komendę: „Tego bierzemy!” i drugi honker zajechał drogę ciężarówce. Francuska kupa złomu wyhamowała, a wtedy dwaj spadochroniarze wskoczyli do szoferki i nakazali kierowcy, by jechał za wojskowymi autami. Wszystko trwało może pół minuty i przypominało scenę z filmu, jednak nieciekawą sytuacją w obozie w jakiś tam sposób tłumaczyła nasze zachowanie.

Kilka chwil później posterunek przy bramie przeszukiwał uprowadzony wehikuł, a jego właściciel – błądzący ze strachu – przyjmował pole-

cenia od Johna, który w magiczny sposób pojawił się przy wjeździe. Po kwadransie kierowca już dzielnie pracował, a przy okazji wyszło, że berliet ma zamontowaną pełną aparaturę do mycia pod ciśnieniem przenośnych toalet oraz jest wyposażony w środki chemiczne do ich odkażania. Nie bez dumy pomyślałem, że mam niespotykane szczęście, iż wybrałem właśnie jego. Tuż po zmierzchu przybytki nadawały się znów do wykorzystania, a zużyta woda zniknęła ze zbiorników prysznicowych. Irakijczyk skończył pracę i spojrzał pytająco w moim kierunku. Nie wiedziałem, co mam uczynić, dlatego kazałem zawołać na miejsce logistykę.

Logistik przybył chyżo i widząc efekt, zakrzyknął: „Ale czysto! Pięknie to załatwiłem!”. Zerknąłem na niego i wymamrotałem pod nosem: „Ojciec sukcesu, k*rwa!”, głośno zaś dodałem: „Panie majorze, trzeba chłopu zapłacić za usługę. Powiedź mi, że to kosztuje jakieś 600 dolarów!”. Oficer zzieleniał na twarzy i wyszeptał: „Ile, k*rwa? Przecież to jest bardzo dobra wypłata w Polsce!”. „Jest praca, jest płaca! Pan wyskakuje z kasy!” – zawołałem. Ryszard odwrócił się na pięcie i niczym rozjuszony nosorożec pomknął w kierunku pakamery Johna, wołając z daleka: „Dawaj baksy, westernowy poganian-czu była z El Paso!”.

Minutę zajęło mu ściągnięcie na miejsce Amerykanina, który wypłacił zmyśloną przeze mnie kwotę co do centa. Kierowca trzymał w ręku nowiutkie banknoty i wciąż nie mógł uwierzyć, że tyle zarobił w godzinę, a gdy go żegnałem, przy wrotach cały czas mi dziękował. Tuż przed północą pojawił się kapitan Jacek, mój serdeczny kolega, który przywiódł dwie zaanektowane cysterny z wodą. I tym razem arizończyk uiścił należność wziętą przez Jacka z sufitu, ale przecież należało wynagrodzić karbalczykom stres. Tej nocy nikt nie spał, ponieważ każdy chciał wykorzystać okazję do dokonania ablucji i drobnych przepierek. Naturalnie, ja uczyniłem to samo i po raz pierwszy od wielu dni poczułem się świeżo i czysto – udało mi się zmyć z ciała wojenne zapachy.

Howgh!

.....
Autor jest emerytowanym oficerem wojsk powietrznodesantowych. Samotnik. Nałogowy kawosz i czytacz politycznych newsów. Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Astolphe de Custine

(1790–1857) francuski pisarz i podróżnik, autor m.in. „Listów z Rosji. Rosja w 1839 roku”

\\ Ktokolwiek dobrze przyjrzał się temu krajowi (Rosji), będzie zadowolony, że może żyć gdziekolwiek indziej. Zawsze dobrze wiedzieć, że istnieje taka społeczność, gdzie wszelkie szczęście jest niemożliwe, ponieważ zgodnie ze swoją naturą człowiek nie może być szczęśliwy bez wolności. \\

PUBL...

15

GEOPOLITYKA \ Świat bez Rosji, jaką znamy, będzie lepszy, ale to nie znaczy, że nie czekają nas potężne wyzwania

Co po Rosji Putina?

Scenariusz rozpadu Federacji Rosyjskiej w jej obecnym kształcie, jako konsekwencji napaści na Ukrainę, opisywał już dawno temu na łamach „Gazety Polskiej” prof. Piotr Grochmalski. Zgodnie z jego przewidywaniami skutki tego procesu będą porównywalne do upadku ZSRS, lecz poważniejsze, bo imperium Putina czeka wręcz implozja. O załamaniu się Rosji po nieudanej próbie ekspansji pisał też George Friedman. Dziś na taki rozwój wypadków zwracają uwagę nie tylko analitycy, ale też praktycy.



Marcin Herman

Ben Hodges, były głównodowodzący wojsk USA w Europie, a obecnie generał w stanie spoczynku, powiedział, że po pokonaniu Rosji przez Ukrainę Federację czeka rozpad. Dodał, że Zachód powinien być na to gotowy, żeby nie powtórzyła się sytuacja, gdy rozpad ZSRS zaskoczył cały świat. Hodges, choć generał w stanie spoczynku, ma swój udział w debatach dotyczących bezpieczeństwa USA i innych krajów NATO. W Polsce zresztą też jest znany, to od jego pomysłów i decyzji zaczęło się wzmacnianie wschodniej flanki NATO po pierwszej agresji rosyjskiej na Ukrainę (2014). Strach pomyśleć, gdzie bylibyśmy dziś jako Polska, gdyby nie ówczesna praca gen. Hodgesa i jego wizjonerstwo. Dziś warto brać jego słowa poważnie, więc powinniśmy zacząć zastanawiać się, analizować, co będzie po klęsce Rosji.

Udzielne księstwa i prywatne armie

Ostateczne zwycięstwo Ukrainy i klęska Rosji jeszcze nie nastąpiły, ale już dziś widać procesy gnilne i pierwsze jaskółki tego, jak to będzie wyglądać i jakie będą konsekwencje. Na przykład: kremlowski oligarcha Jewgienij Prigożyn, który werbuje do swojej niby prywatnej, niby państwowej, powiązanej z GRU grupy Wagnera skazańców, obiecując im wypuszczenie z łagrów w zamian za wyjazd na inwazję na Ukrainę. Nawet jeśli (a jest to prawie pewne) robi tak na zlecenie Putina, jest to właśnie oznaka gnicia państwa, łamania jego prawa. Przecież do grupy Wagnera na wojnę wzięli nawet kanibala!

To też oznaka tego, jak to będzie wyglądać po klęsce Rosji i odsunięciu Putina. Oligarchowie będą rozwijali swoje własne armie, by ratować własny majątek, a może



Rosjanie zaczęli masowo wyjeżdżać z kraju jeszcze przed obecną inwazją, strumień zwiększył się po 24 lutego. Po ogłoszeniu mobilizacji to już zaczyna być exodus | fot. JANIS LAIZANS/Reuters/Forum

walczyć o władzę. Podobnie lokalni watażkowie, jeszcze dziś dość lojalni wobec Putina, z „gauleiterem” Czeczenii Ramzanem Kadyrowem na czele. Już wymogli na Moskwie, żeby ich żołnierze i siepacze wysyłani na Ukrainę walczyli i mordowali cywilów pod flagami swoich obwodów, „krajów”, „republik”. Doszło do tego, że nawet propaganda kremlowska oficjalnie mówi, że na Ukrainie walczą z Rosją „siły sprzymierzone”. Po klęsce ci „alianci” Rosji będą walczyć przeciwko Moskwie i przeciwko sobie o wpływy, pieniądze i terytorium. Z pewnością, jak to bywało w historii, zaczną się od Kaukazu, który najtrudniej kontrolować.

Nowe elity

Skoro wspomniałem Ramzana Kadyrowa, który ma swoich siepaczy – kadyrowców, trzeba powiedzieć o drugiej stronie czeczeńskiego medalu – na Ukrainie w ramach Sił Zbrojnych Ukrainy walczą wolni Czeczeni. Nie ma żadnych wątpliwości, że ich celem po pobiciu Rosji na Ukrainie jest wkroczenie do Groznego i rozprawienie się z Kadyrowem.

Na podobnej zasadzie ochotniczy Legion Gruziński w ra-

mach Sił Zbrojnych Ukrainy za ostateczny cel ma powrót do Gruzji i wyzwolenie, już w ramach gruzińskiej armii, okupowanej przez Rosję Abchazji i Osetii Południowej. Obecny miękki i dość prorosyjski rząd gruziński boi się nawet pomyśleć o tej operacji, ale żołnierze Legionu Gruzińskiego to załazek przyszłej elity gruzińskiej. Tak samo przyszłą elitę wolnej Białorusi stanowią będą żołnierze białoruskiego Legionu im. Kalinowskiego (białorusko-polsko-litewski bohater i męczennik powstania styczniowego). Oni z pewnością prędzej czy później wkroczą do wyzwolonego od Łukaszenki i rosyjskiego miru Mińska. Jest też parotysięczny kontyngent ochotników rosyjskich walczyć w Siłach Zbrojnych Ukrainy pod nową flagą Rosji – białoniebiesko-białą. Nawiązującą do barw Nowogrodu Wielkiego, jedynego republikańskiego przejawu państwowości rosyjskiej, zniszczonego ostatecznie przez Iwana Groźnego.

Rosji nie uratuje liberalna opozycja rosyjska. Wykazała ona i wciąż wykazuje swoją nieprzystawalność do realiów współczesnego świata, jest słaba, nie była w stanie ani trochę zachwiać re-

zimem Putina, by zapobiec ludobójstwu. Wątpliwości budzi prawdziwy stosunek części jej działaczy i sympatyków do Ukrainy czy szerzej – do Zachodu. Nieradki na świecie jest pogląd, że wielu rosyjskich opozycjonistów ma skrywane sentymenty do dawnej, białej, imperialistycznej Rosji czy nawet do ZSRS. Są oczywiście odwagą i godne podziwia postaci, ale to za mało. Polityka nie wybaczająca słabości, zawahania. Bierny opór, dysydenctwo – w Rosji się nie sprawdziły.

Ponadto Zachód już nie uwierzy w to, że może powstać jakaś liberalna Rosja z bronią atomową, rozbudowaną armią, czekistami. To już było i doprowadziło do raszyzmu i kolejnego ludobójstwa. Zresztą i tak by się nie udało, nawet gdyby znów spróbować takiego eksperymentu, tym razem na przykład z Aleksiejem Nawalnym.

Demilitaryzacja za pomoc gospodarczą

To, co może zrobić Zachód po klęsce Rosji, i jest szansa, że to zrobi, bo raczej wyzbył się złudzeń co do reformowalności obecnej Rosji, to zażądanie pełnej denuklearyzacji i daleko posuniętej de-

militaryzacji Rosji w zamian za uratowanie jej gospodarki, w zamian za uratowanie po prostu od głodu. Ale zastrzeżenie – nawet jeśli dojdzie do takiej umowy, Rosja dostanie kredyty w zamian za demilitaryzację i denuklearyzację, to i tak nie przetrwa. Nie ma tam żadnych sił, które utrzymałyby Rosję jako całość.

Od Rosji oddalają się też kraje, które uważa ona za swoje strefy wpływów. Mołdawia idzie w kierunku Unii Europejskiej, Armenia zaczyna liczyć na Stany Zjednoczone, Kazachstan to już raczej strefa wpływów Chin i Turcji, i trochę USA. Podobnie zresztą z innymi krajami Azji Środkowej. Azerbejdżan to już dawno bardzo bliski sojusznik, niemal brat, Turcji. Gruzja prędzej czy później będzie w NATO i UE, podobnie Ukraina i Białoruś. Próżnią po wpływach rosyjskich najbardziej zainteresowane są i będą Turcja oraz Kazachstan. W grze, chcąc nie chcąc, będzie musiał wziąć udział Zachód oraz sama Ukraina. Rosja stanie się strategiczną i humanitarną czarną dziurą. To dla wszystkich stwarza tyle samo szans co problemów. To może być jak z Syrią, gdzie od 11 lat trwa wojna domowa wszystkich ze wszystkimi.

Tego też już widzimy załazki. Rosjanie zaczęli wyjeżdżać masowo z kraju jeszcze przed obecną inwazją, strumień zwiększył się po 24 lutego. Po ogłoszeniu mobilizacji to już zaczyna być exodus. Rosjanie szturmują granice Gruzji, Finlandia chce budować ogrodzenie, by powstrzymać nielegalne przekroczenia granicy. Bilety do krajów, do których można jeszcze z Rosji podróżować samolotem, osiągnęły niebotyczne ceny kilkunastu tysięcy dolarów.

To wszystko to symptomy rozkładu, a jednocześnie zapowiedź tego, co będzie w najbliższych latach, może dekadach. Co więc zrobimy w przyszłości ze szturmującymi nasze granice milionami uchodźców rosyjskich? Mam nadzieję, że w głosy takie jak gen. Bena Hodgesa, George’a Friedmana i prof. Grochmalskiego wsłuchują się planiści z Polski, innych krajów zachodnich, analitycy całego NATO, opracowują już plany na to wszystko. Rosja, taka jaką znamy, rzeczywiście się kończy i przestanie być zagrożeniem. Ale historia się nie kończy. Czekają nas, i nie tylko nas, nowe wyzwania i problemy, choć oczywiście zupełnie innego rodzaju.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

FABRYKA SNÓW \ Hollywood – centrum produkcji filmowej i miejsce, które przyciąga żądnych sławy artystów z tej branży. W końcu XIX w. była to niewielka miejscowość, która z czasem stała się dzielnicą Los Angeles. Pierwszym filmem hollywoodzkim było „In Old California” w reż. Davida Warka Griffitha z 1912 r.

ŁUDZIE \ Tancerka, aktorka, gwiazda, skandalistka

Piękna Pola

Nie będę ukrywać, że do opisanie historii pięknej Polki skłoniło mnie pytanie w jednym z teleturniejów o pochodzenie gwiazdy kina niemego Poli Negri. Odpowiedź brzmiała: „Nigdy o niej nie słyszałem”. Cóż, przykre, że wielu z nas potrafi odpowiedzieć na pytanie, jak się nazywa stolica stanu Teksas, a nie wie nic o naszej wielkiej rodaczce. Smutne jest też to, że ta naprawdę utalentowana aktorka, piękna kobieta i pierwsza w dziejach Hollywood celebrytka została prawie całkowicie zapomniana.

Marzena Szpakowska

Być może cieniem na pamięci o niej położyły się ciężące bardziej na jej matce niż na niej podejrzenia o szpiegostwo na rzecz Niemiec (okazały się wyssanym z palca pomówieniem zazdrosnych sąsiadów) i to, że w latach 30. ubiegłego wieku, gdy wróciła z Hollywood do Europy, występowała głównie w niemieckich filmach. Do Stanów Zjednoczonych wróciła na krótko przed wybuchem II wojny i już tam pozostała.

Ambitna panna Chałupiec

Gwiazda filmowa, którą świat zna jako Polę Negri, nazywała się Barbara Apollonia Chałupiec (zapisywane też jako Chalupiec). Urodziła się w Lipnie w guberni płockiej 3 stycznia 1897 r., ale data, choć uznana za oficjalną, jest podawana w wątpliwość przez jej biografów. W zaborze rosyjskim używano w metrykach podwójnego, juliańskiego i gregoriańskiego, sposobu zapisu daty 22 grudnia 1896 r./3 stycznia 1897 r., a na nagrobku aktorki widnieje data urodzenia 31 grudnia 1899 r.

Była jedynaczką, córką Polki Eleonory Kiełczewskiej i słowackiego Cygana Jerzego Chalupca. To po nim dziewczynka odziedziczyła czarne włosy i piękne brązowe oczy. Być może też zdolności muzyczne i taneczne. Rodzina była drobnomieszczańska, oparta na surowych zasadach. Ojciec był rzemieślnikiem, matka prowadziła dom i wychowywała małą Polę. Gdy dziewczynka miała kilka lat, Jerzy został aresztowany przez władze carskie rzekomo za udział w działalności antyrosyjskiej i wywieziony na Syberię. Nigdy już nie wrócił do rodziny. Jednak biografowie aktorki uważają, że była to legenda wymyślona przez samą Polę, aby ukryć fakt, że ojciec porzucił matkę. Aby zapewnić byt córce

i sobie, Eleonora przeniosła się do Warszawy i zamieszkała na Powiślu. Prowadziła sklep i sprzątała. Podobno na zdolności córki zwrócili jej uwagę sąsiedzi, chórzyci z opery. Basia (wtedy jeszcze używano jej prawdziwego imienia) wykonywała efektowne akrobacje na podwórkowym trzepaku. Ambitna matka zobaczyła w nich coś więcej niż tylko dziecięcą zabawę – szansę, na jeśli nie bogate, to dostatnie życie. Zapisła więc córkę do szkoły baletowej i umiejętnie rotowała przed nią wizję wielkiej kariery. Trzeba przyznać, że odniosła sukces pedagogiczny – mała Basia wyrosła na ambitną, pracowitą i wytrwałą dziewczynę, która stawiała czoła przeciwnościom losu.

Nie tancerka, lecz aktorka

Kariera Poli zapowiadała się wspaniale. W 1908 r. zadebiutowała w szkolnym przedstawieniu „Jeziora łabędziego” i została doskonale przyjęta. Niestety, dziewczyna zachorowała na gruźlicę. Była zbyt słaba, aby intensywnie ćwiczyć i tańczyć, potrzebowała odpowiedniej kuracji. Wysłano ją na trzy miesiące do sanatorium w Zakopanem. Tam nie tylko odzyskała zdrowie, ale poznała też poezję Ady Negri, prawie zupełnie dziś zapomnianej włoskiej poetki. Jej pełne tajemnic, nieco mroczne wiersze w tłumaczeniu Marii Konopnickiej tak ją urzekły, że postanowiła przyjąć pseudonim Pola Negri.

Po powrocie do Warszawy okazało się, że chociaż jest zdrowa, do baletu wrócić nie może. Ale ambitna dziewczyna nie chciała zrezygnować z kariery. Postawiła na teatr i okazało się, że dokonała słusznego wyboru. Jako aktorka zadebiutowała rolą Klary w „Ślubach panieńskich” w Teatrze Małym. Nie był to debiut udany, krytycy zarzucili jej fatalną dykcję i brak umiejętności. Ambitna Pola nie dała za wygra-

ną. Pracowicie szlifowała warsztat aktorski i spróbowała jeszcze raz w pantomimie „Sumurun”, tym razem jej występ zakończył się sukcesem. Młodziutka aktorka stała się ulubienicą warszawskiej publiczności.

To właśnie w tym przedstawieniu zobaczył ją Aleksander Hertz, właściciel wytwórni filmowej Sfinks. Postanowił dać jej szansę w filmie. Na krótko przed wybuchem I wojny na ekrany wszedł jej pierwszy film „Niewolnica zmysłów” w reżyserii Jana Pawłowskiego. Scenariusz, oparty ponoć na jej życiu, był bardzo odważny jak na tamte czasy.

Nakręciła dla Sfinksa jeszcze kilka filmów entuzjastycznie przyjętych przez publiczność i krytykę. Postanowiła wtedy spróbować sił za granicą. Zanim jednak dotarła do Berlina, została zatrzymana w Sosnowcu pod zarzutem przemytu – chodziło o kopię filmu, którą miała w bagażu. Poznała wówczas swojego pierwszego męża, hrabiego Eugeniusza Dąbskiego. Była to ponoć miłość od pierwszego spojrzenia. Tworzyli dziwną parę – ona nastolatka, ale już gwiazda europejskiego kinematografu (tak się wtedy mówiło), i on, komendant policji w Sosnowcu. Wzięli ślub, ale małżeństwo szybko się rozpadło. Z czyjej winy? Pola oskarżyła męża o brutalność, ale ile w tym prawdy? Ona umiała wszystko obrócić na swoją korzyść.

Koty na planie

Po wybuchu I wojny światowej i wkroczeniu Niemców do Warszawy jej filmy z wytwórni Sfinks trafiły na rynek niemiecki. Kinomani byli nią zachwyceni, nazywali ją „polską Astą Nielsen”. Wtedy to wyjechała do Berlina na zaproszenie jednego z najlepszych ówczesnych reżyserów teatralnych Maxa Reinhardta. Poznała tam Ernsta Lubitscha, reżysera filmowego. Ich wspólne filmy przyniosły Poli rozgłos



Wraz z nadejściem ery kina dźwiękowego sława Poli Negri zaczęła gasnąć. Okazało się, że ma europejski akcent, słabo mówi po angielsku, a jej głos jest zbyt niski i chropowaty | fot. Wikipedia/d

i to właśnie Ernst załatwił jej kontrakt w Hollywood. Gdy tam dotarła, miała zaledwie 25 lat. W Nowym Jorku przywitał ją tłum wielbicieli, głównie przedstawicieli Polonii. Zagrała w wielu kasowych produkcjach, m.in. Cyganek w „Hiszpańskiej tancerce”, Katarzynę II w „Zakazanym raju” i „Hotelu Imperial” Mauritz Stiller, który odkrył dla filmu Gretę Garbo. Największą rywalką Poli Negri była piękna Amerykanka Gloria Swanson. To ona odebrała jej rolę w oscarowym „Bulwarze zachodzącego słońca”, ponieważ Billy’ego Wildera raził cudzoziemski akcent Poli. Panie, jak to się mówi, darły koty. I nie tylko w przenośni. Podobno na plan filmu „Bella donna” Swanson wpuściła koty, których Negri panicznie się bała.

Skandalistka

Razem z sukcesem przyszły pieniądze i rozgłos. Podobno Pola bardzo zrećnie tworzyła własną legendę. Był to jej sprytny sposób na przyciągnięcie zainteresowania. Plotkowano przede wszystkim o jej romansach. Pierwszy, z Charlie Chaplinem, zaczął się jeszcze w Europie. Po rozstaniu z nim związała się z bożyszczem kobiet Rudolfe Valentino. Jak sama powtarzała, był on jej naj-

większą miłością. Gdy zmarł, podczas jego pogrzebu dramatycznym gestem rzuciła się na trumnę, budząc nie tyle współczucie, co oburzenie, że wykorzystuje śmierć ukochanego do autoreklamy. Szybko się jednak pocieszyła, wychodząc za mąż za gruzińskiego księcia z rodu Mdivani. Mówiono, że jej willę w Los Angeles wybudowano na wzór Białego Domu, że miała bogatą kolekcję futer i biżuterii, że spacerowała po Hollywood z gepardem na smyczy, a na jej słynnych przyjęciach szampań lał się strumieniami...

Niestety, gdy pojawiły się filmy dźwiękowe, jej gwiazda zaczęła błędnąć. Okazało się, że ma europejski akcent, słabo mówi po angielsku, a jej głos jest zbyt niski i chropowaty... Wróciła co prawda do Europy i grała, głównie w filmach niemieckich, ale pozycji w światku filmowym już nie odzyskała. Wróciła do USA tuż przed II wojną i zamieszkała ze starą przyjaciółką Margaret West, która zapisała jej swój majątek. Tym razem wykazała się dalekowzrocznością i przedsiębiorczością. Dzięki odziedziczonym pieniądzom założyła własną firmę maklerską, która zapewniła jej dostatnie życie. Umarła 1 sierpnia 1987 r. w San Antonio w wieku 90 lat.



SPOTKANIE \ W najbliższy piątek o godz. 19.45 w warszawskiej bazylice Świętego Krzyża odbędzie się spotkanie z ks. Piotrem Glasem i Jackiem Pulikowskim. Konferencja „Uratujmy katolicką rodzinę” poświęcona będzie książce „Ostateczna bitwa o rodzinę”. Wstęp wolny! Organizatorzy zapraszają też na mszę św. przed spotkaniem o godz. 19.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 28 WRZEŚNIA 2022

KULTURA

17

OPERA \ Co powiedziałyby na to Kiepurą?

Antyklerykalny spektakl nagrodzony

„Tosca” w reż. Michaela Gieleta w Operze Wrocławskiej uznana za najlepszy spektakl. W Warszawie w poniedziałek odbyła się gala wręczenia Teatralnych Nagród Muzycznych im. Jana Kiepury. Wrocławska premiera „Toski” była tymczasem dotkliwym skrzywieniem pierwowzoru przez założenie czarnym charakterom sutann duchownych katolickich, o czym pisaliśmy na łamach „Gazety Polskiej”.

Sylvia Krasnodębska

Wrocławska premiera w ubiegłym roku nagrodzona została długą owacją na stojąco. Tak widzom, jak i jury konkursu im. Jana Kiepury nie przeszkadzało to, że w „Tosce” Michaela Gieleta w Operze Wrocławskiej podjęto próbę uderzenia w Kościół katolicki. Co ciekawe, wydawało się, że późniejsze przedstawienia z innym składem solistów miały nieco łagodniejszy wydźwięk.

Autorzy libretta – Luigi Illica i Giuseppe Giacosa – przenieśli nas do 1800 r., gdy na polach bitewnych Marengo ważyły się losy Włoch. Malarz Mario Cavaradossi, chcąc chronić uciekiniera, bojownika w walce o Włochy, wpada

w ręce barona Scarpia. Niebawem pod Marengo stoczy się bitwa drugiej kampanii włoskiej Napoleona z Austriakami. Bohaterowie jeszcze nie wiedzą, że zwyciężą Francuzi, co spowoduje sukces – wycofanie austriackiej armii z Włoch. Ukochana aresztowanego Tosca wykorzystuje każdą chwilę, by wybawić wybrankę. Demoniczny prefekt policji Scarpia stawia sprawę jasno. Jeśli Tosca mu się odda, przerwie tortury i wypuści Mario i ją na wolność...

Podczas premiery 27 sierpnia 2021 r. w rolę Toski wcieliła się Liana Haroutounian, a w rolę Cavaradossiego – Giorgi Sturua. Aria ormiańskiej sopranistki „Vissi d’arte” aż prosiła się o bis. Pieśń rozpoczynająca się od słów „Vissi d’art, vissi d’amore” („Żyłam dla sztuki, żyłam



Złemu do szpiku kości szefowi policji podczas premierowego spektaklu przypięto koloratkę. Tani chwyt w drogiej operze | fot. mat. pras./d

Wyborcza.pl wiwatowała po premierze spektaklowi, odczytując go wprost jako atak na państwo kościelne

dla miłości”) była emancypacją i siłą, i rozpaczą bohaterki. Niezapomnianą kreację stworzył Ambrogio Maestri grający barona Scarpia (zresztą to Maestri, wystawiony jako kandydat Opery Wrocławskiej, został w poniedziałek nagrodzony laurem dla najlepszego śpiewaka operowego). Szef muzyczny Bassem Akiki wraz z orkiestrą wzorowo oddali hołd Pucciniemu. Finałowa, jakże przecież dramatyczna scena, w której Tosca skacze w przepaść, jest dokładnie tym, czemu powinien służyć dobry teatr. Ten mógłby taki być, ale nie pierwszy i nie ostatni raz stał się narzędziem do walki ideologicznej. Podczas premierowego spektaklu czarnym charakterom założono sutanny duchownych katolickich – wbrew oryginałowi. Złemu do szpiku kości szefowi policji przypięto koloratkę. Wyborcza.pl wiwatowała spektaklowi, odczytując go wprost jako atak na państwo kościelne i ciesząc się z antyklerykalnego wydźwięku spektaklu.

.....
Na podstawie tekstu z „Gazety Polskiej”, 8.09.2021 r.

Zbrodnie w starym stylu

KINO \ „Pułapka na myszy” Agathy Christie jest najdłużej nieprzerwanie wystawianą sztuką w dziejach teatru. Od czasu premiery grana jest na West Endzie po dziś dzień. Właśnie wokół tego legendarnego hitu osnuli swoją intrygę twórcy komedii „Patrz, jak kręca”. I choć za kamerą stali Amerykanie, udało im się stworzyć obraz będący kwintesencją angielskości, a zarazem pełną wdzięku zabawą z konwencją klasycznego kryminału.

W ponurą zimową noc roku 1953 w budynku londyńskiego Ambassadors Theatre trwa gala z okazji setnego pokazu „Pułapki na myszy”. Wśród bawiących się jest amerykański reżyser Leo Kopernick (Adrien Brody), który przybył zza Atlantyku, by nakręcić filmową adaptację sztuki. Po bójce z jednym z aktorów, do którego żony się dobierał, Amerykanin udaje się za kulisę, by zmienić ubrudzone w trakcie biatyki ubranie. Kilka godzin później pośrodku sceny zostaje znalezione jego martwe ciało. Na miejsce zbrodni przybywa inspektor Stoppard (Sam Rockwell). Wraz z nadgorliwą i cierpiącą na nieustanny słowotok Konstabl Stalker (Saoirse Ronan)



Twórcy tej doskonałej komedii wykorzystują na ekranie chwyt znany z klasycznego brytyjskiego kryminału | fot. mat. pras./d

będzie musiał zagłębić się w tętniący namiętnościami i wzajemnymi urazami teatralno-filmowy świat, by odkryć, kto zabił Kopernicka. Szybko okazuje się,

że ludzi mających motyw, by zamordować antypatycznego reżysera, jest tylu, że aby zadać ofierze śmiertelny cios, musieliby ustawić się w kolejce.

„Patrz, jak kręca” to obraz, którego we współczesnym kinie już się nie widuje, film anachroniczny pod każdym względem, ale jest to anachronizm uroczy, podbijający serce i w pełni zamierzony. Twórcy tej doskonałej komedii wykorzystują na ekranie wszystkie chwyt znane z klasycznego brytyjskiego kryminału. Inspektor Stoppard jest więc zgorzkniałym, kulejącym weteranem II wojny światowej, zagłada do kieliszka i jest tak straszliwie wymięty (zarówno pod względem ubrania, jak i roztańczonej przez siebie aury), że wydaje się, iż właśnie wyszedł z nastawionej na pełne obroty betoniarki. Oczywiście partnerzy z policyjnego zespołu są niedobranymi, mor-

derstwo zostaje popełnione w burzową noc, a w finale wszyscy podejrzani gromadzą się w salonie położonej na odludziu willi. Scenarzyści sięgają po wszelkie możliwe klisze z pierwszej połowy XX w., a oglądając ich dzieło, ma się wrażenie, że zabawa tymi puzzlami daje im niesamowitą frajdę, którą odczuwa też widz – choć prezentowana nam fabuła jest kubek w kubek taka sama jak w dziesiątkach starych filmów kryminalnych i dokładnie wiemy, co ujrzymy za chwilę na ekranie, i tak bawimy się lepiej niż na większości bardziej „współczesnych” filmów.

„Patrz, jak kręca” trwa zaledwie trochę ponad półtorej godziny, ale jest dziełem totalnym i skończonym. Ma też elegancki szyk angielskiej starszej damy i jest cudownie autoironiczny. Czyż jednak może być inaczej w przypadku filmu, w którym wśród bohaterów pojawia się sama Agatha Christie?

.....
Łukasz Czarnecki

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

„LION. DROGA DO DOMU” \ Pięcioletni Saroo gubi się na ulicach Kalkuty, tysiące kilometrów od domu. Los zdanego na siebie dziecka odmienia para Australijczyków, która adoptuje chłopca. 25 lat później bohater wyrusza na poszukiwanie utraconej rodziny.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (50) - serial 09:35 Komisarz Alex (51) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (305) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedyne 14:00 Wspaniałe stulecie (113) - serial 15:00 Wiadomości	06:25 Pozyteczni.pl - magazyn 06:55 Rodzinka.pl (174) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Złotopolscy (102) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2664) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (130) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (265) - serial	06:10 Ukryta prawda (1305) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1422) - serial 12:55 Tajemnice miłości (13) - serial 14:00 Ukryta prawda (1306) - serial 15:05 Ukryta prawda (1099) - serial 16:10 Ten moment (41) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (277) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (278) - serial 09:40 Sekrety rodziny (256) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1124) - serial 11:40 Gliniarze (327) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1134) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1180) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:45 Pilnujemy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Starcie cywilizacji 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 09:00 Opowieści Nowego Testamentu 09:30 Sanktuarium polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Z wędką nad wodę 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:10 20 lat dla świata 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Świat widziany sercem 14:55 Śledztwo w sprawie miłosierdzia bożego 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:50 Muzyczne chwile 17:55 Poczta wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończono 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 Muzyczne chwile 23:05 Maria Okońska. Kobieta, która miała w sobie ogień 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (727) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4028) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (594) - serial 21:00 Ucieczka na Srebrny Glob - dok., Polska 2021 22:15 Lion. Droga do domu - dramat obycz., Wielka Brytania/USA/Indie 2016 00:15 Festiwal Niepokorni 00:35 Zabójcze sekrety - thriller, Kanada 2020 02:05 Prokurator (4) - serial	15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel (57) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (66) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (131) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2664) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2665) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (854) - serial 21:55 Z biciem serca (11) - serial 23:00 Gloria (6) - serial 00:10 Miłość w spadku - film obycz., USA 2017 01:50 Medyceusze Wspaniali (13) - serial 02:50 Współcześni cenzorzy - film dokumentalny, Norwegia 2018	16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1423) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:15 Na Wspólnej (3497) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Top Model - reality show Kandydaci na modelki i modeli prezentują swoje predyspozycje przed jurorami. 23:10 Lejdis - komedia, Polska 2008 02:00 Tajemnica zawodowa 2 (4) - serial. Prawniczka Julia Żurawska odchodzi od męża, z którym łączyły ją toksyczne stosunki. Wolność ma jednak swoją cenę - byli małż., którego nie tak dawno broniła, staje się jej wrogiem. 03:05 Superwizjer	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (716) - serial 17:00 Gliniarze (725) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3464) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Hell's Kitchen - Piekielna Kuchnia - reality show 21:35 Świat według Kiepskich (581) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Zabić Salazara - dramat kryminalny, Rumunia/USA 2016 01:35 Nagi peryskop - komedia, USA 1996. Komandor Tom Dodge zostaje dowódcą okrętu podwodnego podczas gry wojennej.	16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:45 Pilnujemy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Starcie cywilizacji 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:45 Pilnujemy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Starcie cywilizacji 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice
WIECZOREM	00:15 Festiwal Niepokorni 00:35 Zabójcze sekrety - thriller, Kanada 2020 02:05 Prokurator (4) - serial	00:10 Miłość w spadku - film obycz., USA 2017 01:50 Medyceusze Wspaniali (13) - serial 02:50 Współcześni cenzorzy - film dokumentalny, Norwegia 2018	03:05 Superwizjer			

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 38 pkt 4 lit. w ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Swinoujściu (Dz.U.2021.1836) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2021.735),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 19 września 2022 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.61.2021 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa gazociągu średniego ciśnienia DN400 PE wraz z telekomunikacyjną kanalizacją kablową rurą 2xRHDE40/3,7 dla kabla światłowodowego jako infrastruktura skojarzona z nowobudowaną infrastrukturą gazową – relacji Krynica Źródł – Muszyna (Krynica Źródł SRP przy ul. Stara Droga – Krynica Źródł ul. Czarny Potok) – zadanie nr 1.** na wniosek inwestora: Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów, działającego przez pełnomocnika Pana Michała Fedorczaka, (złożonego 22 grudnia 2021 r. uzupełnionego 31 stycznia 2022 r., zmniejszonego 22 czerwca 2022 r. oraz 11 lipca 2022 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu nowosądeckiego, w jedn. ewid. Krynica-Źródł – miasto, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

obręb 0003 Krynica Słotwiny: 289/1, 286, 253, 254/2, 254/1, 372/11, 370/2, 370/1, 378, 237/2, 167, 166, 168, 170/2, 170/1, 172, 173/1, 174, 175/1, 175/2, 208, 209, 210/6, 210/5, 240/4, 210/4, 240/8, 240/7, 240/1, 216, 214, 215, 382, 511, 385, 510/6, 510/1, 510/5, 510/4

obręb 0002 Krynica Wieś: 1725/4, 1725/7, 1721/1, 266/12, 266/5, 266/10, 266/14, 265/25, 1732, 265/6, 265/5, 264/4, 264/3, 263/1, 262/4, 262/2, 262/3, 261/1, 241/3, 1720/8, 1720/11, 242/11, 242/13, 242/15, 243/4, 260/2, 245/3, 244, 62/1

obręb 0001 Krynica Źródł: 9/2, 10/5, 10/4, 10/3, 10/6, 11, 10/24, 36, 37, 10/19, 10/20, 55/2, 56/2, 56/1, 386/8, 137/7, 266, 267, 269, 270, 375/7, 375/8, 378/1, 473, 474, 475, 476, 477, 478/1, 479, 513, 521, 520, 518, 519, 613/2, 614, 612/1, 719/1, 649, 664, 663, 661, 696/2, 702, 701, 703, 709, 712, 713, 714, 794, 793/2, 788/4, 898/3, 897/1, 897/5, 890, 881/1, 844, 847, 867, 868, 869, 872, 862

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysłał na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Decyzja Wojewody Małopolskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy prawa.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 321 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z treścią decyzji **osobiście** w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój nr 3, ul. Basztowa 22 **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną: (12 39 21 606).** **Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.**

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. **Odwołanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane.** Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **wiąże** właściwe organy przy sporządzaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **jest wiążąca** dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Źdroju,
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
Oddział w Mielcu
Specjalna Strefa Ekonomiczna
EURO-PARK MIELEC
ul. Partyzantów 25
39-300 Mielec

+48 17 788 72 36
+48 17 788 77 69
www.europark.arp.pl

**AGENCJA ROZWOJU PRZEMYSŁU S.A.****Zaprasza do przetargu na sprzedaż:**

nieruchomości obejmującej prawo wieczystego użytkowania działek gruntu o numerach ew. 98/3 i 98/4, o pow. łącznej 1,1119 ha wraz ze stanowiącymi odrębny od gruntu przedmiot własności: halą produkcyjną z budynkiem biurowym (H-39), drogą wewnętrzną, placem utwardzonym, kanalizacją sanitarną, kanalizacją deszczową, położonymi w Mielcu, Obręb 3 Przemysłowy, na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK Mielec dla których Sąd Rejonowy w Mielcu prowadzi księgę wieczystą KW nr TB1M/00046476/6.

Cena wywoławcza zbycia praw majątkowych będących przedmiotem przetargu wynosi **4.300.000,00 zł** powiększona o podatek od towarów i usług, o ile będzie należny na podstawie obowiązujących przepisów. Ustala się wadium w wysokości **430.000,00 zł**, które należy wpłacić na następujący rachunek bankowy: BANK PEKAO S.A. III Oddział Rzeszów nr 70 1240 4764 1111 0000 4866 8668 w terminie do dnia **24.10.2022 r.**

Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, a który uchylił się od zawarcia umowy ulega przypadkowi na rzecz sprzedawcy z upływem terminu wyznaczonego ostatecznie wezwaniem do zawarcia umowy. Zapłata wadium w pełnej wysokości w w/w terminie jest warunkiem koniecznym udziału w przetargu. Za datę płatności wadium uznaje się datę uznania ww. rachunku bankowego kwotą wadium. Wadium nie podlega oprocentowaniu.

Przetarg ma charakter ograniczony. Szczegółowe informacje dotyczące warunków udziału w przetargu, majątku będącego przedmiotem przetargu, w tym obciążeń dotyczących nieruchomości, sposobu przygotowania oferty do przetargu i zapłaty wadium oraz dodatkowe warunki udostępnienia majątku określa „Specyfikacja istotnych warunków przetargu nr 3”, dostępna w siedzibie Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Oddział w Mielcu, adres: 39-300 Mielec, ul. Partyzantów 25 pok. nr 24 tel. (177887236 w. 136), e-mail europark@arp.pl oraz na stronie www.europark.arp.pl.

Warunkiem udziału w przetargu cudzoziemców nie będących przedsiębiorcami państw – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym albo Konfederacji Szwajcarskiej jest przedłożenie zezwolenia lub promesy zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Oferty, w zamkniętych kopertach, z dopiskiem zawierającym napis: „**Przetarg nr 3**” należy składać w siedzibie Oddziału ARP S.A. w Mielcu ul. Partyzantów 25 w terminie do dnia **24.10.2022 r.** do godz. **12.00**. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.10.2022 r.** o godz. **9.00**, w siedzibie Oddziału ARP S.A. w Mielcu, adres: ul. Partyzantów 25

ARP S.A. zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wyboru którejkolwiek z ofert oraz unieważnienia przetargu na każdym jego etapie. Ogłoszenie jest dostępne również na stronie <https://arp.bip.gov.pl> oraz stronie Oddziału ARP S.A. w Mielcu: www.europark.arp.pl.

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 000037957, Kapitał zakładowy: 8.082.743.000,00 PLN opłacony w całości, NIP 526-030-02-04, REGON: 006746410

Strefa Wolnego Słowa**„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik****Opozycja wysypała swoje plany**

W numerze 39/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „HIMARS-y to nieszczęście, artylerii za dużo, a umowy zakupowe zerwiemy”. – Te HIMARS-y, które moim zdaniem doprowadzą do nieszczęścia. No co to znaczy, że chcemy kupić 500?! – złościł się Janusz Zemke, główny specjalista Lewicy od obronności. Zdaniem Mirosława Różańskiego, eksperta Polski 2050, gdy opozycja przejmie władzę, musi podjąć „krok, który będzie wymagał pewnej odwagi”, czyli zerwać niektóre umowy międzynarodowe na zakup uzbrojenia. Ich zrywanie zasugerował także Tomasz Siemoniak z PO, ubolewając, że to może się nie wszystkim spodobać: „Pierwszy skreślony program, no to się zostaje agentem”. Opozycja zamierza zabrać się też za Ustawę o obronie ojczyzny, którą wcześniej poparła. Czy takie „wysypianie się”, gdy chodzi o rozbrojenie Polski, może kosztować opozycję wyborczą przegraną?



KORUPCJA \ Proces apelacyjny Ryszarda F. „Fryzjera” odroczony

Poczekają na opinię psychiatrów

Wrocławski sąd odroczył we wtorek proces apelacyjny Ryszarda F., ps. Fryzjer, oskarżonego o korupcję w polskiej piłce nożnej. Proces dotyczy pobocznych wątków związanych z działalnością „Fryzjera”, który za korupcję w polskim futbolu usłyszał już kilka prawomocnych wyroków. Proces, w którym sądzony jest F., obejmuje 19 zarzutów.

Artur Szczepanik

Chodzi o ustawianie meczów w spotkaniach m.in. Pogoni Szczecin, Podbeskidzia Bielsko Biala, Ruchu Chorzów czy Zagłębia Lubin w latach 2003–2006. W lipcu 2021 r. F. został skazany w pierwszej instancji tego procesu na karę dwóch lat i dwóch miesięcy bezwzględnego więzienia.

We wtorek przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu rozpoczął się proces apelacyjny w tej sprawie. Apelację złożyła obrona F., która domaga się uniewinnienia lub wymierzenia kar jednostkowych w dolnych granicach ustawowego zagrożenia czynu.

Obrona złożyła przy tym wniosek o uzupełnienie opinii biegłych psychiatrów dotyczącej poczytalności



Ryszard F. „Fryzjer” ponownie zasiada na ławie oskarżonych | fot. Bartosz Skowron/Forum

oskarżonego w chwili popełniania zarzucanych mu czynów, czyli w latach 2003–2006. Obrońca F. podnosił, że poprzednia opinia, wydana w 2019 r., dotyczyła jedynie tego, czy „Fryzjer” może uczestniczyć w procesie. Sąd przychylił się do wniosku obrony i nakazał uzupełnienie opinii biegłych psychiatrów. Do czasu jej wydania proces apelacyjny został odroczony.

To kolejny proces, w którym Ryszard F. zasiada na ławie oskarżonych. W listopadzie 2021 r. „Fryzjer” został prawomocnie skazany na 4,5 roku za ustawianie me-

czów w latach 2003–2006. Oprócz F. sąd prawomocnie skazał wówczas kilkunastu innych oskarżonych w tym procesie – sędziów, działaczy piłkarskich i zawodników. Sąd uznał wtedy „Fryzjera” za winnego niemal wszystkich z ponad 100 zarzucanych mu czynów, w tym m.in. tego, że obiecywał i wręczał łapówki.

F. został też oskarżony w tamtym procesie m.in. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, która przyjmowała i wręczała łapówki w zamian za ustawianie wyników meczów piłkarskich na różnych szcze-

blach rozgrywek. Grupa miała działać od lipca 2003 r. do czerwca 2006 r. Oskarżenie dotyczyło korupcji w klubach piłkarskich, m.in. Widzewie Łódź, Zagłębiu Lubin, Górniku Polkowice, Zawiszy Bydgoszcz, Kujawia-ku Włocławek, Świcie Nowy Dwór, Pogoni Szczecin i Podbeskidziu Bielsko-Biala. Ten zarzut został w pierwszej instancji umorzony, a sąd apelacyjny podtrzymał tę decyzję, ponieważ „Fryzjer” został już wcześniej skazany za kierowanie grupą przestępczą.

W kwietniu 2009 r. wrocławski sąd okręgowy m.in.

za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, która ustawiała wyniki meczów z udziałem Arki Gdynia, skazał na cztery lata więzienia byłego prezesa tego klubu Jacka M., a „Fryzjera” na 3,5 roku.

W maju 2010 r. sąd apelacyjny utrzymał wyrok dla „Fryzjera”, a Jackowi M. obniżył karę do trzech lat więzienia. Z kolei w 2017 r. „Fryzjer” został skazany prawomocnie na 1,5 roku w zawieszaniu na pięć lat za ustawianie meczów Piasta Gliwice.

(PAZ)

11 meczów, żeby przekonać Michniewicza

KATAR 2022 \ Michał Helik niedawno wyleczył się z groźnej kontuzji i zmienił klub na lepszy. Teraz wrócił do gry i liczy, że zdoła wywalczyć miejsce w składzie na mistrzostwa świata w Katarze. Do czasu ogłoszenia kadry rozegra 11 meczów, w których będzie starał się pokazać Czesławowi Michniewiczowi z dobrej strony. – Ciężka praca jest jedyną szansą na wyjazd na mundial – mówi obrońca Huddersfield Town.

27-letni środkowy obrońca nie rozegrał w tym roku żadnego meczu w reprezentacji. Podczas barażowego spotkania ze Szwecją siedział na ławce rezerwowych. Gdy Michniewicz testował piłkarzy podczas czerwcowych spotkań z Walią, Belgią i Holandią, Helik zmagiał się z zerwanym mięśniem czworogłowym. Udało mu się wyleczyć, ale wrócił do gry dosłownie kilka dni przed wrześniowymi rewanżami w Lidze Narodów i znowu nie zdążył pokazać się Michniewiczowi.

Helik ostatni ze swoich siedmiu występów w kadrze zaliczył w październiku 2021 r. jeszcze jako zawodnik Barnsley. Mimo ostatnich niepowodzeń obrońca wciąż liczy na wyjazd do Kataru.

– Chcę walczyć o skład na mundial – powiedział Helik, który ostatniego dnia okienka transferowego zmienił spadkowicza z Championship Barnsley na Huddersfield, które gra na zapleczu Premier League. – Nie będzie to łatwe, ale wciąż mam marzenie, aby tam pojechać. Opuściłem letnie zgrupowa-

nie z powodu kontuzji. Teraz też nie dostałem powołania, ponieważ nie rozegrałem wielu meczów. Czasu jest mało, ale wiem, że jeśli będę dobrze grać, to nadal jest możliwe załapanie się na mistrzostwa. Skupiam się na ciężkiej pracy, ponieważ mogę osiągnąć swoje marzenie tylko wtedy, gdy będę ciężko pracował każdego dnia i występował dla mojego klubu – zapewnia Helik.

Huddersfield słabo rozpoczęło sezon. Teriery są na przedostatnim miejscu w tabeli Championship. He-

lik przyszedł do klubu, żeby wzmocnić defensywę, która na początku sezonu popełniała mnóstwo błędów.

W trzy tygodnie Polak wystąpił w nowym zespole już u dwóch trenerów. Debiutował u Danny’ego Schofielda, a drugi występ zaliczył u Narcisa Pelacha. 34-letni szkoleniowiec udanie zaczął swoją pracę, bo jego drużyna pokonała 1:0 Cardiff City.

– W nowym klubie mam warunki, aby grać i iść do przodu. Jest tu wielu dobrych piłkarzy na każdej pozycji. Możemy rywalizować

i poprawiać się nawzajem. Konkurencja jest uczciwa. Zawsze jestem skupiony na następnym treningu i następnym występie. Wiem, że małe kroki mogą przynieść coś większego. Jeśli będzie nam się wiodło, to mam szansę pojechać na mundial – wyznaje Helik.

Czesław Michniewicz do 13 listopada musi wybrać 26-osobową kadrę na mistrzostwa w Katarze. Helik do tego czasu rozegra z Terierami 11 spotkań.

(as2)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

NOWICKI WŚRÓD GWIAZD

LEKKOATLETYKA \ Młociarz Wojciech Nowicki jest jedynym Polakiem wśród 40 nominowanych do nagród kontynentalnej federacji (European Athletics) na najlepszych lekkoatletów roku i wschodzące gwiazdy tej dyscypliny. Nagrody będą wręczane na gali w Tallinie 22 października.

PLUSLIGA \ W piątek rozpocznie się nowy sezon ekstraklasy siatkarzy. Po raz pierwszy w historii zagra w nim zagraniczna drużyna

Ukraińska niewiadoma

W rozpoczynającym się w piątek nowym sezonie siatkarskiej ekstraklasy do rywalizacji ponownie przystąpi 16 zespołów. Po raz pierwszy w historii PlusLigi w walce o mistrzostwo Polski weźmie udział drużyna zagraniczna – ukraiński Barkom Każany Lwów.

Artur Szczepanik

Włodarze ekstraklasy siatkarzy w sezonie 2022/2023 wrócili do formuły, która obowiązywała w latach 2016–2018, i powiększyli ligę do 16 drużyn. Tym razem poszli jednak o krok dalej i oprócz najlepszej ekipy zaplecza PlusLigi do najwyższej klasy rozgrywkowej dołączyli trzykrotnego mistrza Ukrainy, zespół Barkom Każany Lwów.

Druga zmiana jest taka, że w fazie play-off ponownie na każdym etapie walka o awans do kolejnej rundy toczyć się będzie do trzech zwycięstw. Najgorsza ekipa po fazie zasadniczej spadnie z ligi.



Faworytem PlusLigi jest najlepszy zespół Europy Grupa Azoty Zaks Kędzierzyn-Koźle | fot. Łukasz Sobala/Facebook/d

Ukraiński klub będzie rywalizował na takich samych zasadach jak polskie drużyny, ale nie będzie brany pod uwagę podczas przydzielania miejsc do gry w europejskich pucharach. Lwowska ekipa to spora niewiadoma, ale jest mało prawdopodobne, że dołączy do grona drużyn walczących o medale.

Przed sezonem obyło się bez spektakularnych transferów, nastąpiło natomiast kilka bolesnych pożegnań. Sporą stratą dla mistrza Polski z Kędzierzyna-Koźla jest odejście przyjmującego Kamila Semeniuka. Na jego miejsce klub pozyskał Bułga-

ra Denisa Kariagina, trudno jednak oczekiwać, że będzie on w stanie zastąpić dotychczasowego lidera Zaksy.

Mistrz kraju i najlepsza drużyna Europy dwóch ostatnich sezonów będzie mieć nowego trenera. Rumuna Gheorghe Crețu zastąpił Tuomas Sammelvuo, który ma za sobą pracę m.in. z reprezentacją Rosji. Fin Kędzierzyn-Koźle zna, bo w sezonie 2009/2010 mieszkał i grał w tym mieście.

Ważne ogniwo stracił także brązowy medalista minionej sezonu Aluron CMC Warta Zawiercie. Z klubu odszedł argentyński przyjmujący Fa-

cundo Conte. Do ekipy dołączył jednak Bartosz Kwolek, można się więc spodziewać, że zespół, którego szkoleniowcem został Michał Wiński, co najmniej utrzyma poziom z ostatniej edycji rozgrywek.

Do ciekawych ruchów transferowych doszło w PGE Skrze Bełchatów. Trenerem będzie Brytyjczyk Joel Banks, a na przyjęcie zagra Włoch Filippo Lanza, który zastąpił Irańczyka Milada Ebadipoura. Trzon ekipy jednak pozostał i bełchatowianin jak co roku zapewne włączy się do walki o czołowe lokaty.

Wzmocniła się Asseco Resovia Rzeszów, która pozyskała z Indykpolu AZS Olsztyn Amerykanina Toreya DeFalco. Do zespołu wrócił Francuz Thibault Rossard. W szeregach piątej drużyny minionego sezonu wyjątkowo doszło do niewielu zmian, ale będzie ją prowadził nowy trener – Włoch Giampaolo Medei.

Nowy sezon PlusLigi, podobnie jak rok temu, przynosi nie tylko ciekawe transfery, lecz także kontrowersje. Mimo wcześniejszego przedłużenia kontraktu z GKS Katowice na zerwanie umowy i przejście do tureckiej drużyny zdecydował się amerykański rozgrywający Michal Ma'a. Ekipa z Katowic w ostatniej chwili musiała szukać nowego rozgrywającego na bardzo przetrzebionym już rynku. Ostatecznie w barwach GKS zagra Bułgar Georgi Seganow.

Cztery dni przed rozpoczęciem rozgrywek nie wiadomo było, czy przystąpi do nich wicemistrz Polski Jastrzębski Węgiel. Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej nałożyła bowiem na klub zakaz transferów zagranicznych w związku z zaległościami finansowymi, które miał on względem byłego zawodnika Salvadora Hidalgo Olivya. W poniedziałek klub jednak rozwiązał sprawę.

Nowy sezon siatkarskiej ekstraklasy rozpocznie się w piątek meczem Jastrzębskiego Węgla z GKS Katowice.

(PAP)

KRZYŻÓWKA

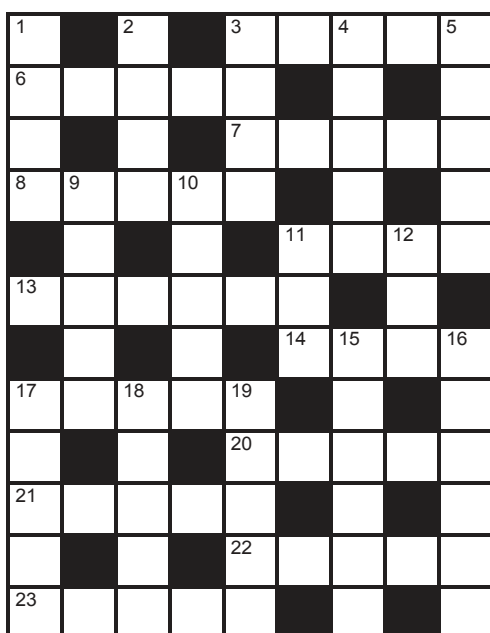
POZIOMO

- 3) drzewo Filona
- 6) pioruny i grzmoty
- 7) był nim Czaka
- 8) kuzyn sokoła
- 11) ogon lisa
- 13) znamię, blizna
- 14) zajęcza noga
- 17) zabieg fizjoterapeutyczny
- 20) barwna na tle chaty
- 21) sąsiaduje z Dominikaną
- 22) drzewo na choinkę
- 23) pierścień na sztagu

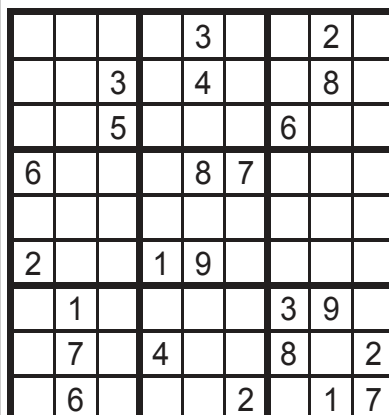
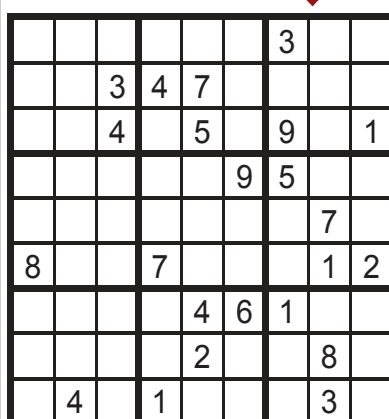
PIONOWO

- 1) dziki kot
- 2) dziesięcionóg w menu
- 3) muzyka M. Davisa
- 4) zespół z Gawlińskim
- 5) z Moskwą i Kamczatką
- 9) na wierzch wypływa
- 10) nadbałtyckie kąpielisko
- 11) gwizdże na drzewie

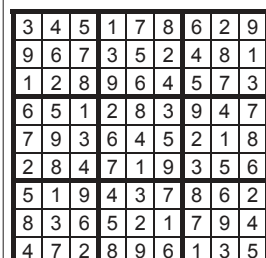
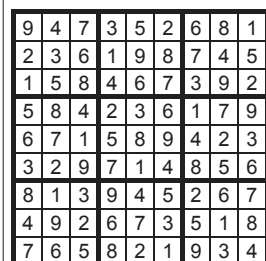
- 12) drugi plan obrazu
- 15) śpiewana przy choince
- 16) wiązany pod szyją eleganta
- 17) wełna z kóz angorskich
- 18) imitacja marmuru
- 19) zygzakowaty wąż



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuał
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno

Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

Środa
28/09/2022gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

ZDROWIE SYTUACJA EPIDEMIOLOGICZNA W REGIONIE

TOCZĄCE EPIDEMICZNA
NA DOLNYM ŚLĄSKU
PIMY SIĘ - ZACHĘCAMY DO
ZEPIEŃ NA GRYPĘ I COVID

Szczepienia – nie strach, a rozsądek

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski (przy mikrofonach) przypominał przebieg epidemii na Dolnym Śląsku | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Podczas konferencji prasowej z udziałem dolnośląskiego wojewody i ekspertów od ochrony zdrowia szczepienia przeciwko COVID-19 i grypie to najważniejsze zadanie przez zbliżającym się sezonem.

Janusz Wolniak

Pogoda przypomina nam, że jesień już zawitała. W naszej strefie klimatycznej o tej porze roku trzeba spodziewać się zachorowalności na grypę i inne przeziębienia. Niestety, bardzo ciężkie są powikłania pogrypowe. Dzięki szczepieniom wydaje się, że COVID powoli się wycofuje, ale nie grypa, typowa dla naszej szerokości geograficznej. Za chwilę co najmniej tysiąc osób będzie dziennie chorowało. Do tej pory zaledwie kilka procent Polaków szczepiło się na grypę. To jest fatalna sytuacja. COVID nauczył nas pewnych zachowań higienicznych. Powinniśmy się szczepić nie tylko ze strachu, ale z rozsądku – apelował dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu Jacek Klakocar.

Również prof. Leszek Szenborn, kierownik Katedry i Kliniki Pediatrii i Chorób Infekcyjnych Uniwersytetu Medycznego i Uniwersyteckiego Szpitala

Do tej pory zaledwie kilka procent Polaków szczepiło się na grypę. To jest fatalna sytuacja. COVID nauczył nas pewnych zachowań higienicznych. Powinniśmy się szczepić nie tylko ze strachu, ale z rozsądku – apelował dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu Jacek Klakocar

la Klinicznego we Wrocławiu, podkreślił, że szczepienia przeciwko COVID-19 i grypie to najważniejsze zadanie przed zbliżającym się sezonem zachorowań. Naukowiec zwrócił przy tym uwagę, że COVID-19 jest

łagodniejszy w przebiegu niż wcześniej.

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski przypominał przebieg epidemii na Dolnym Śląsku, wskazując na skalę hospitalizacji chorych na COVID-19 w poszczególnych falach zakażeń. – Pierwsza fala – wiosna 2021 r. – była na niskim poziomie zachorowalności z ciężkim przebiegiem, który wymagał hospitalizacji; druga fala była już bardzo trudna, mieliśmy około 1,8 tys. hospitalizacji w szczytowym okresie; później trzecia fala, gdzie liczba hospitalizacji osiągnęła 2,8 tys. pacjentów; czwarta fala to 1,9 tys. i piąta – 1,2 tys. – mówił wojewoda. Dodał, że minionego lata również obserwowany był wzrost zachorowań na COVID-19, ale bez znacznego wzrostu liczby hospitalizowanych pacjentów.

Prezes Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej Marcin Repelewicz, mówiąc o potrzebie szczepienia, przedstawił argument, że jest to nie tylko kwestia naszego bezpieczeństwa, ale również bezpieczeństwa naszych najbliższych.

PRZYSTANEK HISTORIA

Był trzykrotnie internowany

Kolejnym gościem na wrześniowym spotkaniu w księgarni IPN na placu Solnym był Włodzimierz Wasiński. Prelekcja odbyła się w ramach projektu Internowani na Przystanku realizowanego przez Stowarzyszenie Wolnego Słowa i wrocławski oddział Instytutu.

W poranek stanu wojennego miał wyjechać na zakładową wycieczkę do Czechosłowacji. Nie wsiadł do autokaru, lecz udał się na ul. Mazowiecką, gdzie zobaczył splądrowaną siedzibę Solidarności otoczoną przez ZOMO i różne pojazdy. Wówczas udał się na strajk, gdzie

stanął na czele protestu. Kierował nim przez kolejne dni.

Decyzja o internowaniu zapadła 24 grudnia 1981 r. Z aresztu do ośrodka internowania w Grodkowie Wasiński trafił 7 stycznia 1982 r. Stamtąd w kwietniu został przewieziony na rozprawę sądową. Decyzją sądu został uznany za winnego, ale odstąpiono od wymierzenia kary. Jednak dla niego i dla najbliższej rodziny, która ucieszyła się z wyroku, niespodziankę przygotowała Służba Bezpieczeństwa. Wasiński został ponownie zatrzymany na 48 godzin. Potem wręczono mu kolejną decyzję o internowaniu. Tym razem trafił do Głogowa. Podczas trzeciego internowania w listopadzie 1982 r. przebywał w Nysie.

(jw/tb)





ŚNIEŻNIK Na najwyższym szczycie Sudetów Wschodnich otwarto wieżę widokową. Śnieżnik to góra o wysokości 1423 m n.p.m. Inwestorem był samorząd ze Stronia Śląskiego. Wieża ma 34 m wysokości. Przeciwko budowie protestowali polscy i czescy ekolodzy. Unikatowa przyroda na szczycie góry miała być niszczone przez maszyny, a zwiększony ruch turystyczny przyczynić się do degradacji siedlisk roślin i zwierząt – uważają ekolodzy.

fol. mat. pras./d

WSPOMNIENIE

Polska, Solidarność i Prawica

To była kobieta znana nie tylko we Wrocławiu, ale i w całej Polsce. Zawsze stała po stronie ludzi i prawdy. To także dzięki jej staraniom nie doszło w Polsce do masowej prywatyzacji służby zdrowia.

Janusz Wolniak

W odsłonięciu tablicy poświęconej śp. Hannie Trochimczuk-Fidut w Przychodni na ul. Dobrzyńskiej we Wrocławiu uczestniczyli tłumnie związkowcy nie tylko ze służby zdrowia, ale też m.in. europoseł Beata Kempa, poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, wicemarszałek Marcin Krzyżanowski, radna sejmiku Małgorzata Calińska-Mayer oraz córka Hanny, Małgorzata, i Grzegorz Kowal, dyr. biura wojewody dolnośląskiego. Byli też dyrektorzy placówek zdrowia z obecnym dyrektorem przychodni Waldemarem Plińskim i wielu jej przyjaciół.

Przed odsłonięciem tablicy w sali konferencyjnej odbyło się wspomnieniowe spotkanie, na którym mówiono o zasługach, charakterze i roli, jaką Hanna Trochimczuk-Fidut mia-

ła nie tylko na Dolnym Śląsku, ale i w kraju.

– Polska, Solidarność i Prawica – to były wartości, którym poświęciła swoje życie – mówiła Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”. – Żyła poświęceniem dla ludzi pracy, najmocniej przeciwstawiała się prywatyzacji służby zdrowia. Hanka niczego i nikogo się nie bała. Jak ją nie wpuszcili drzwiami, weszła oknem. Cieszę się, że możemy oddać jej hołd. Ta Przychodnia Dobrzyńska jest jej pełna. Życie mocno ją zahartowało. Ona nawet na milimetr nie pozwalała nam zejść z obranego kursu – dodała szefowa Solidarności.

– Ona miała Polskę w sercu, walczyła o wolną Polskę. Była w pełni profesjonalna w swoim działaniu. Ona mnie zainspirowała do tego, by też szukać osób z czasów podziemnej działalności Solidarności, któ-

**\\ Ona miała Polskę w sercu, walczyła o wolną Polskę. Była w pełni profesjonalna w swoim działaniu. Ona mnie zainspirowała do tego, by też szukać osób z czasów podziemnej działalności Solidarności, którym można pomóc. Jej życiorys to wzór do naśladowania. Była bezkompromisowa w dążeniu do celów, które sobie stawiała – przypomniawszy europoseł Beata Kempa **

rym można pomóc. Jej życiorys to wzór do naśladowania. Była bezkompromisowa w dążeniu do celów, które sobie stawiała – przypomniawszy europoseł Beata Kempa.

– Należała do wyjątkowych ludzi we Wrocławiu. Tacy ludzie jak pani Hania tworzyli to miasto, przybawając tu z odwagą i determinacją. Kiedy spotkałam ją po raz pierwszy, zauważyłam jej wielką ideowość i bezkompromisowość. Była zawsze dyspozycyjna i oddana służbie zdrowia. Otwarcie tej tablicy pokazuje, że najważniejsze cechy w ochronie zdrowia łączą się ze służbą, zaangażowaniem i oddaniem ludziom – mówiła poseł Mirosława Stachowiak-Różecka.

– Była szczera, otwarta i charyzmatyczna. Uczestniczyliśmy w niezliczonych manifestacjach. Hania była wszędzie, to była osoba niezłomna. Kiedy wynosili nas



Kwiaty pod tablicą w imieniu premiera Mateusza Morawieckiego

z urzędu wojewódzkiego, była w gorsecie. Brakuje Hani, ale najważniejsze, że jest w naszych sercach i pamięci – podkreślił przewodniczący dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso.

– W sierpniu 2002 r. poznałam panią Hanię. Przez te

AKCJA SPOŁECZNA



Obywatelskie lekcje o ubezpieczeniach

To już dziewiąta edycja „Lekcji z ZUS” organizowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych dla szkół ponadpodstawowych. Co roku uczestniczący w nich uczniowie otrzymują solidną dawkę wiedzy z ubezpieczeń, emerytur, rent czy składek.

Na zwycięzców czekają indeksy na uczelnie wyższe lub dodatkowe punkty w rekrutacji na wybranych kierunkach uniwersytetów i szkół wyższych oraz nagrody rzeczowe – zachęca Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Od 2014 r. w „Lekcjach z ZUS” wzięło udział łącz-

nie ponad 516 tys. uczniów. W roku szkolnym 2021/2022 w olimpiadzie uczestniczyło ponad 35 tys. uczniów z całej Polski. Co roku nasze województwo ma silną reprezentację zarówno w liczbie zgłoszeń szkół do projektu, jak i uczestników olimpiady z wiedzy o ZUS i systemie ubezpieczeń społecznych – dodaje. Ponadto ZUS przygotował dla nauczycieli materiały, które pomogą zrealizować zajęcia o ubezpieczeniach. Zgłoszenia szkół do udziału w olimpiadzie przyjmowane są do 28 października br.

..... (jw/ZUS)

PROGRAM „OCALAMY”

Bohaterski żołnierz NSZ wraca do zbiorowej pamięci

Już ponad 150 bohaterskich żołnierzy polskich i ich historii udało się przypomnieć przez program „Ocalamy”. Ostatnio specjalnym insygnium „Ojczyzna swemu obrońcy” oznaczono nowy grób śp. Jana Dymka, sierżanta Narodowych Sił Zbrojnych.

W dobie fake newsów, zakrzywania historii i nazywania kogo popadnie faszystami czy nazistami przywracanie do zbiorowej pamięci polskich bohaterów jest na wagę złotą. Program „Ocalamy” prowadzony przez Instytut Pamięci Narodowej i Dolnośląski Urząd Wojewódzki po raz kolejny wyciągnął na światło dzienne człowieka, którego system komunistyczny po II wojnie światowej chciał wymazać. To klasyczna historia zapomnianego bohatera, wobec którego ojczyzna w ostatnich dniach spłaciła dług.

Przez lata miejsce pochówku śp. Jana Dymka było kompletnie nieoznaczone. Żadnego pomnika, tylko puste miejsce i sterta liści. Komuniści po zamordowaniu go w 1948 r. zwłoki pochowali na cmenta-

**\\ Przez lata miejsce pochówku śp. Jana Dymka było kompletnie nieoznaczone. Żadnego pomnika, tylko puste miejsce i sterta liści. Komuniści po zamordowaniu go w 1948 r. zwłoki pochowali na cmentarzu Osobowickim. Lata badań i poszukiwań w księgach cmentarnych sprawiły, że ustalono miejsce spoczynku polskiego żołnierza **

rze Osobowickim. Lata badań i poszukiwań w księgach cmentarnych sprawiły, że ustalono miejsce spoczynku polskiego żołnierza. Instytut Pamięci Narodowej ufundował mu majestatyczny pomnik. Nagrobek został oznaczony specjalnym insygnium „Ojczyzna swemu obrońcy” w ramach programu „Ocalamy”.

W uroczystości o ceremoniale wojskowym uczestniczyły władze regionu, pracownicy Biura Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN, oficerowie wojska i policji, harcerze, młodzież szkolna, a także rodzina śp. Jana Dymka – synowa, wnuki i prawnuki.

Jak opisuje Rafał Sierchuła z poznańskiego Instytutu Pamięci Narodowej, Jan Dymek urodził się 21 sierpnia 1902 r. w Kurzelowie w powiecie



POWSTANIE NOWE LODOWISKO

JELENIA GÓRA \ Prezydent miasta podpisał umowę z wykonawcą na budowę krytego lodowiska, które powstanie przy ul. Kilińskiego. Wykonawca będzie miał czas na realizację do listopada 2023 r. Lodowisko będzie całoroczne i wielofunkcyjne.

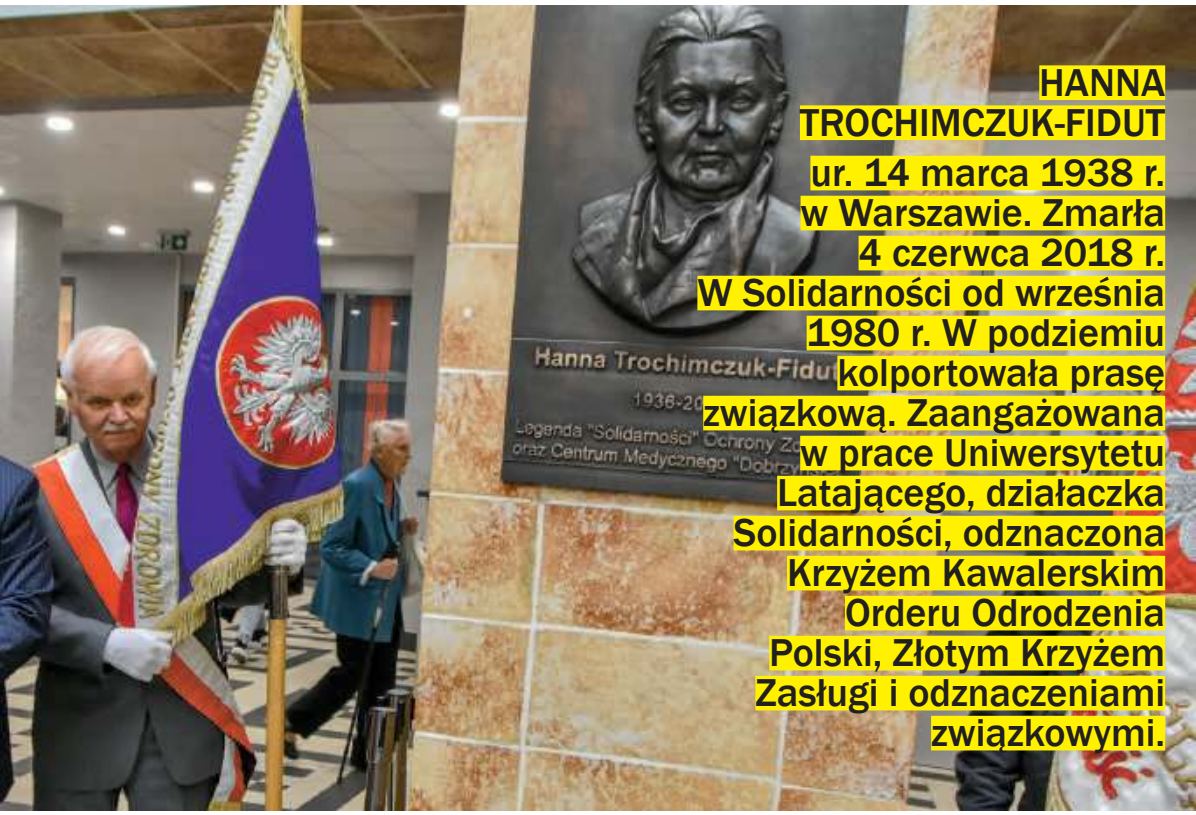
fot. mat. pras./d



ODNALEŻLI ZAGINIONĄ NASTOLATKĘ

POLICJA \ Zaledwie kilkanaście godzin wystarczyło policjantom z komisariatu na wrocławskim Grabiszynie, aby ustalić miejsce pobytu zaginionej nastolatki. Funkcjonariusze odnaleźli ją całą i zdrową w mieszkaniu jej znajomej.

fot. Policja/d



HANNA TROCHIMCZUK-FIDUT
ur. 14 marca 1938 r. w Warszawie. Zmarła 4 czerwca 2018 r. W Solidarności od września 1980 r. W podziemiu kolportowała prasę związkową. Zaangażowana w prace Uniwersytetu Łatającego, działaczka Solidarności, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i odznaczeniami związkowymi.

wieckiego składała poseł Mirosława Stachowiak-Różecka | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

wszystkie lata różnie bywało, ale zawsze dochodziliśmy do porozumienia. Miała bardzo dużą wiedzę o ochronie zdrowia. Pani Hania kochała Dobrzyńską. Nie dożyła do końca remontu, ale byłaby na pewno z tego bardzo zadowolona – mówił były dy-

rektor Dobrzyńskiej Maciej Sokołowski.
– Poznaliśmy się z Hanią w stanie wojennym, kiedy kolportowała prasę. To była wspaniała kobieta, zawsze zostanie w naszych umysłach – mówił ze wzruszeniem Krzysztof Tenerowicz, przez wiele lat

współpracujący z Hanią w sekcji zdrowia.
Córka pani Hani, Małgorzata, podkreśliła, że dewizą jej matki było stwierdzenie, że życie to walka. Podziękowała tym wszystkim, którzy, jak mówiła, zachowali ją w swojej wdzięcznej pamięci.



Hołd bohaterowi przy nowym nagrobku złożyli wicewojewoda dolnośląski, pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej, oficerowie wojska i policji oraz młodzież | fot. TM/Gazeta Polska

włoszczowskim. W wyniku działań I wojny światowej został ranny w prawą rękę, którą mu później amputowano. To jednak nie załamało patrioty, który w 1920 r. otrzymał stopień plutonowego Wojska Polskiego. W 1944 r. wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych, gdzie działał jako łącznik w wywiadzie. Później znalazł się w szeregach Brygady Świętokrzyskiej. Po kursie na spadochroniarza znalazł się w okolicach Sandomierza. Potem nie wiadomo, co się z nim działo przez kilka lat, ale ostatecznie trafił do Je-

leniej Góry. W 1948 r. namierzył go Urząd Bezpieczeństwa i 24 listopada tego roku go aresztowano. Dwa dni później Dymek już nie żył. Z dokumentów ubecji wynika, że podczas przesłuchania wykorzystał nieuwagę komunistycznego funkcjonariusza i wyskoczył z okna na czwartym piętrze. Jaka była prawda? Możemy tylko przypuszczać. Zwłoki Jana Dymka zostały pogrzebane na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.
– Po wielu latach przywracamy w przestrzeń Wrocławia i Dolnego Śląska w ramach ak-

cji „Ocalamy” pamięć o bohater-skim żołnierzu, który za swoją służbę dla wolnej Rzeczypospolitej został zamordowany – mówił nad grobem śp. Jana Dymka wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa. – Dziękuję za obecność młodzieży szkolnej, dzięki której Polska będzie trwała, będzie sprawiedliwa i nie zapomni. W sztafecie pokoleń za jakiś czas to wy przejmiecie tę pałeczkę, a my mamy obowiązek przekazać wam jak najwięcej wiedzy o tym, co się działo – dodał Kresa.

Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

MUZYKA

Nowy cykl koncertów



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Jesienią planowany jest nowy cykl koncertów w bazylice św. Elżbiety. Do tej pory recitale na odbudowanych organach na dziesięciu koncertach usłyszały prawie 4 tys. słuchaczy. Byli wśród nich nie tylko wrocławscy miłośnicy muzyki organowej, ale też wielu turystów. Organizatorem dotychczasowych recitali był Wydział Kultury UM, a o zaprogramowanie cyklu poproszony został Karol Mossakowski, absolwent Narodowego Konserwatorium Paryskiego, jeden z najbardziej utalentowanych polskich organistów młodego pokolenia. Wśród zaproszonych przez Karola Mossakowskiego gości

znaleźli się m.in.: Nathan Laube, Pavel Kohout, Stefan Kiesel, Marek Fronc, Agnieszka Tarnawska czy kończący cały cykl wrocławski organista kościoła dominikanów Tomasz Głuchowski. Każdy z koncertów zgromadził ponad 350 słuchaczy, zaś na ostatni recital wybrało się ponad 500 osób, a wśród nich przynajmniej kilkunastu obcokrajowców. Część z nich, jak np. organiści z Niemiec, przyjechała specjalnie, aby posłuchać odbudowanego instrumentu Michaela Englera.
Bazylika św. Elżbiety. Najbliższy koncert odbędzie się 30 września o godz. 19.

LITERATURA



fot. <No data from link>/<No data from link>

Premiera książki Anny Purowskiej

Książka Anny Purowskiej „Lustrzane serce” to powieść o tęsknocie za dzieciństwem, bliskością, za osobami i sytuacjami, które istnieją już jedynie we wspomnieniach. O braku w dodatku, samotności wśród ludzi i o pozorach, które zacierają prawdę. Anna Purowska po ukończeniu liceum w Zgorzelcu rozpoczęła studia na kierunku muzykologia na Uniwersytecie Wrocławskim. Po obronie pracy magisterskiej otrzymała posadę redaktora merytorycznego współtworzącego telewizyjny teleturniej wiedzy. Anna Purowska była redaktorem działu Ready For Future w czasopiśmie popularnonaukowym Educover.pl. Obecnie zajmuje się

kształceniem dzieci i młodzieży w zakresie estetyki i funkcji wychowawczej muzyki.
„Maż Julianny, wyjeżdżając w delegację, prosi ją, by do jego powrotu nigdzie nie wychodziła. Przed nią trzy tygodnie, które ma spędzić sama w nowym miasteczku, nie znając powodu nietypowej prośby. Kolejne dni oraz nowe odkrycia wywołują w niej lęki i prowokują do podejmowania trudnych decyzji. Jedynie, co ma, to dom, o jakim marzyła, bogate wnętrza, pełną spiżarkę, górski krajobraz za ogromnymi oknami i kumulującą się w czterech ścianach samotność” – czytamy w powieści.
Wrocław, Bikers Bistro, ul. św. Antoniego 8, 28 września, godz. 18.30.



BILETY NA MECZ Z ODRĄ

PIŁKA NOŻNA \ W poniedziałek 3 października o godz. 18 niepokonany od pięciu kolejek Chrobry Głogów w ramach 12. serii gier Fortuna 1 Ligi podejmie Odrę Opole. Trwa przedsprzedaż biletów na to spotkanie. Wejściówki zakupić można w serwisie bilety.chrobry-glogow.pl, a także stacjonarnie w kasach pływalni „Chrobry” – codziennie w godz. 6.15–21.

fol. Chrobry-glogow.pl/d

KOSZYKÓWKA



Koszykarki Ślązy przygotowują się do startu nowego sezonu | fot. Slezawroclaw.pl/d

Ostatnie szlify przed ligą

Startująca już w piątek Wrocławska Iglica będzie ostatnim sprawdzianem Ślązy przed rozpoczęciem zmagania Energii Basket Ligi Kobiet w sezonie 2022/2023.

Paweł Sasiela

Podczas Wrocławskiej Iglicy, czyli IX Memoriału Teresy Kępki-Swędrowskiej i V Memoriału Eugeniusza Spisackiego, obok gospodyń wystąpią wicemistrz kraju Pszczółka Polski-Cukier AZS-UMCS Lublin, Basket 25 Bydgoszcz oraz Polonia Warszawa. Zawody rozpocznie piątkowe starcie stołecznej ekipy z zespołem z województwa kujawsko-pomorskiego (godz. 15.45). O godz. 18.30 na parkiet wyjdą koszykarki Ślązy oraz Pszczółki Polski-Cukier. W sobotę o godz. 13 lublinianki zagrają z Polonią, a o godz. 15.15 Śląza zmierzy się z Basketem 25. Wstęp na trybuny Hali Akademii Wychowania Fizycznego przy al. Paderewskiego 35 we Wrocławiu będzie wolny.

Żółto-czerwone mają już za sobą udział w turnieju AZS UMCS Lublin Cup oraz zawodach w Bydgoszczy. Na Lubelszczyźnie wrocławianki uległy 78:86 Polonii Warszawa, 53:62 gospodyniom oraz 48:67 Eneji AZS Politechnice Poznań. Tydzień później w Bydgoszczy 1KS przegrał 52:75 z VBW Arką Gdynia, zremisował 78:78 z Basketem 25 (trenerzy obu drużyn zdecydowali się zrezygnować z dogrywki) oraz wygrał 67:47 z Energią Toruń. Tym samym wrocławianki znają już coraz więcej odpowiedzi przed star-

tem sezonu 2022/2023 w Energii Basket Lidze Kobiet.

– Turniej odpowiedział nam na znacznie więcej pytań, niż mogłoby to zrobić jakikolwiek trening. Cieszy fakt, że pomimo niewielu treningów koszykarskich między turniejem w Lublinie a tym w Bydgoszczy wyciągałyśmy wnioski i ta gra z dnia na dzień zaczynała się kleić. Według sztabu szkoleniowego motoryczne przygotowania do sezonu przebiegają zgodnie z planem, o fizyczność nie mamy się co martwić, przyjdzie ona w odpowiednim czasie. Cieszy również fakt, że prawie obyło się bez urazów, co, jak wiadomo, po poprzednim sezonie jest kluczowe. Brak zwycięstw oraz wyniki mogą nieco martwić, aczkolwiek tak jak mówię, wciąż uczymy się siebie na parkiecie, pracujemy wspólnie dopiero około dwóch tygodni, do wszystkiego potrzeba odrobiny cierpliwości – podsumowała Julia Drop, cytowana przez klubowe media.

1KS ligowe rozgrywki zainauguruje 8 października (godz. 18) w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie spotka się z PolskąStrefąInwestycji Eneją. Sezon zasadniczy zakończy się 8 marca 2023 r. Zmagania w fazie play-off rozpoczną się 11 marca. Rywalizacja o mistrzostwo dobiegnie końca najpóźniej 15 kwietnia.

4 zespoły wystąpią podczas Wrocławskiej Iglicy

PIŁKA NOŻNA

Kobacki młodzieżowcem miesiąca

Pomocnik Miedzi Olaf Kobacki został młodzieżowcem września w PKO Bank Polski Ekstraklasie. W finałowym wyborze legniczanin okazał się lepszy od Łukasza Łakomego z KGHM Zagłębia Lubin i Michała Rakoczego z Cracovii.

Dla zawodnika Miedzi bieżący sezon jest debiutancki w piłkarskiej elicie, a we wrześniu Kobacki zdobył swoją pierwszą bramkę w najwyższej klasie rozgrywkowej, pokonując golkipera Piasta Gliwice. Ponadto przewodzi klasyfikacji graczy z największą liczbą dryblingów (44). Mocnik zielono-niebiesko-czerwonych został 32. graczem wyróżnionym nagrodą dla młodzieżowca miesiąca. Z kolei Miedź jest szesnastym klubem, którego piłkarz otrzymał ten tytuł. Spośród reprezentantów beniaminków poprzednio wybrani zostali bramkarze Filip Majchrowicz z Radonia (listopad 2021 r.) i Rafał Strąček (maj 2021, PGE miaka (listopad 2021 r.)) i Rafał Strąček (maj 2021, PGE miaka (listopad 2021 r.)). Kobacki jest więc pierwszym piłkarzem FKS Stal Mielec. Kobacki jest więc pierwszym piłkarzem z pola wśród wyróżnionych młodzieżowców z drużyn beniaminków.

W obecnym sezonie status młodzieżowca przysługują je graczom z polskim obywatelstwem, którzy urodzili się w XXI w. Nominowani do nagrody Młodzieżowca Miesiąca PKO Banku Polskiego wybierani są na podstawie statystyk, zachowania w meczach, a także postawy poza boiskiem. W lipcu zwyciężył Michał Rakoczy, a w sierpniu Aleksander Paluszek z Górnika Zabrze.

fol. Paweł Sasiela/Gazeta Polska

(ps)

Środa
28/09/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WARSZAWA METRO

Pociągi częściej na stacjach

Nowe stacje metra na Bródnie dziś powinny powitać pierwszych pasażerów | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Kolejny odcinek metra linii M2 zostanie otwarty dziś o 13.30 – zapowiedział wczoraj Rafał Trzaskowski. Wszystkie pozwolenia zostały wydane. ZTM zapowiada, że otwarcie nowych stacji na Bródnie będzie oznaczało nie tylko zmiany w komunikacji naziemnej. Pociągi obu linii metra mają kursować częściej, czyli tak jak było to przed wakacjami.

Jarosław Molga

Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego pomyślnie zakończył kontrolę na nowym odcinku II linii metra. Decyzja ma najpóźniej jutro zostać przekazana do Metra Warszawskiego. Tym samym wydane zostały dwa ostatnie pozwolenia dla nowych stacji metra. W piątek służby wojewody wydały cztery pozwolenia. Komplet pozwala wojewodzie wydać zezwolenie na użytkowanie, a to właśnie ta decyzja jest kluczowa, by z metra mogli skorzystać pasażerowie. Ratusz zapowiedział w poniedziałek, że otwarcie nowych odcinków nastąpi najpóźniej dzień po wydaniu decyzji o użytkowaniu. Ta z kolei była wydana wczoraj i najpóźniej dziś rano miała trafić do Metra Warszawskiego. Oznacza to, że już dziś pasażerowie mają korzy-

stać z nowych stacji odcinka wschodniego-północnego II linii metra: C19 Trocka, C20 Kondratowicza i C21 Bródno.

Jak informowaliśmy już w „Dodatku”, w momencie oddania do użytku nowego odcinka nastąpią zmiany w komunikacji naziemnej. Tramwaje linii 25 będą kursowały w dni powszednie. Sposób kursowania linii autobusowej 314 nie zmieni się. Autobusy linii 112, 169, 409 i 500 wrócą na trasę sprzed budowy metra. Linia 134 nadal będzie łączyć wschodnią Białolekę z Marymontem i stacją metra linii M1.

„Niewielkie zmiany tras, w porównaniu z dziś obowiązującymi, wprowadzimy dla autobusów linii 145 i 156 – tak aby jak najlepiej dowoziły mieszkańców do stacji metra Kondratowicza. Dodatkowo autobusy linii 156 skierujemy na Dworzec Wschodni przez osiedle Wilno, tam także od stacji metra M2 dojadą

autobusy linii 356. Do Dworca Centralnego z Białoleki nadal dojadą autobusy linii 160. Do linii metra M2 na osiedlu Bródno skierujemy autobusy linii 104, 134 (w weekendy), 176, 199, 204, 240, 245, 256 i 527. Wydłużymy tam też linię 326, która łączyć będzie teraz obie linie metra” – informuje ZTM.

Przestaną jeździć autobusy linii 412 i E-9. Trasa linii 118 zostanie skrócona – autobusy nie będą jeździły na prawy brzeg Wisły. Tramwaje uruchomione na czas budowy metra linii 41 jako linia 17 pojadą w dni powszednie od al. Jana Pawła II na Tarchomin.

Po otwarciu nowego odcinka linii M2 metro (także linia M1) zacznie kursować częściej. ZTM zapowiada, że tak jak przed wakacjami pociągi będą kursować co 2 minuty i 20 sekund na linii M1 w godzinach szczytu oraz co 2 minuty i 50 sekund na linii M2 w godzinach szczytu.

KALENDARIUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

28 września 1944 r.

28 września po kapitulacji Mokotowa cały wysiłek bojowy Niemcy koncentrują na Żoliborzu. Przygotowują generalne uderzenie na dzielnicę. Od rana trwa silny ostrzał artyleryjski, zwłaszcza rejonu ul. Krasińskiego i pl. Wilsona. Oddziały nieprzyjaciela pacyfikują wszystkie puszczalskie. Pałac Pociągów, Wiersze, Janówek, Brzozówkę, Krogulec i inne. Przed południem polscy parlamentarzyści, ppłk dypl. Zygmunt Dobrowolski „Zyndram” i kpt. Alfred Korczyński „Sas”, tłumacz i doradca prawny, w imieniu Komendy Głównej AK prowadzą rozmowy z gen. von dem Bachem w jego kwaterze w Ożarowie. Niemiecki dowódca przedstawia warunki kapitulacji Warszawy. Wieczorem w kwaterze Komendy Głównej AK zapada decyzja, by rozmowy w sprawie kapitulacji kontynuować.

(oprac. jm)



foto: Wikipeda/d



ZIMNO NA MOKOTOWIE

WARSZAWA \ Około 90 lokali na Sielcach na Mokotowie nie ma ciepłej wody i ogrzewania. Firma Veolia wyłączyła sieć na tym terenie do piątku. Powodem są prace tramwajarzy na ulicy Gagarina, która przecina osiedle i na której umiejscowiona jest rura doprowadzająca ciepło do budynków. Jak tłumaczy rzecznik Tramwajów Warszawskich, prowadzenie prac latem nie było możliwe.

fot. Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Relikt przedwojennego Okęcia

Przed tygodniem pisałem o drewnianym budynku sprzed 1939 r. znajdującym się na Okęciu przy ul. Ruchliwej 10/12 (teren w granicach dzielnicy Włochy m.st. Warszawy). Drewniak zagrożony jest likwidacją. Przy ul. Ruchliwej pod nr 25 znajduje się jeszcze jeden ciekawy relikwit dawnego Okęcia – piętrowa murowana kamieniczka. Na razie nie zapadły jeszcze decyzje w sprawie jej przyszłości.

Janusz Sujecki

Obecnie dysponujemy licznymi opracowaniami dotyczącymi historii warszawskiej kamienicy mieszczańskiej. To samo powiedzieć można o dawnych domach robotniczych Warszawy. Niestety nadal niewiele wiemy o architekturze typowej dla przedwojennych przedmieść stolicy. Budynki te nie wyróżniały się zwykle niczym szczególnym pod względem architektonicznym. Najczęściej były to parterowe lub piętrowe kamieniczki, niekiedy odsunięte od linii ulicy, położone w ogrodach. W budowlach tych spotykało się rozwiązania anachroniczne w stosunku do daty ich wzniesienia. Przykładowo: w kamienicach realizowanych na obszarze Warszawy w latach 30. XX w. nie stoso-

wało się drewnianych schodów. Schody takie, przypominające do złudzenia wyposażenie XIX-wiecznych oficyn warszawskich czynszówek, można natomiast oglądać w domach przedmiejskich, budowanych tuż przed wojną.

Obowiązująca ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami pozwala dziś na skuteczną obronę architektury dawnych przedmieść. Chroniony obiekt nie musi bowiem mieć wartości artystycznej (architektonicznej). Wystarczy wartość historyczna, by taki relikwit mógł znaleźć się w rejestrze zabytków. Konserwatorzy często nie doceniają walorów historycznych i naukowych zabudowy dawnych stołecznych przedmieść. Wspominałem, że ul. Ruchliwa w ogóle pominięta została przy sporządzaniu wykazów obiektów kwalifikowanych do gminnej ewidencji zabytków. Fakt powstania portu lotniczego, narzucającego ograniczenie gabarytów powstających budynków, zamroził ruch inwestycyjny, który po włączeniu Okęcia w granice Warszawy (1951 r.) zapewne wymiotłby skromną przedmiejską zabudowę.

Jednym z ostańców dawnego Okęcia jest piętrowy dom przy ul. Ruchliwej 25 wzniesiony w 1938 r. Dekoracyjna balustrada balkonu była w tym czasie niezgodna z gustem epoki. Na elewacji podwórzowej kamieniczki przetrwał wykonany w tynku napis: „NP (prawdopodobnie inicjały właściciela) ANNO DOMINI 1938 r.”. Drewniane schody wyglądają, jakby wykonano je w XIX stuleciu. W budynku znajdują się mieszkania socjalne. Warunki życia są tu katastrofalne: grzyby

na ścianach, toaleta zlokalizowana na zewnątrz, brak instalacji gazowej i wodociągowej doprowadzającej wodę bezpośrednio do poszczególnych lokali. Lokatorzy mają opuścić kamieniczkę do końca br. Jaki los czeka ten obiekt? Rzeczniczka dzielnicy Włochy Małgorzata Kink poinformowała nas, że miasto nie jest właścicielem tej nieruchomości, dlatego nie może na razie podejmować żadnych działań inwestycyjnych w budynku. Nieprawomocnym postanowieniem z 5 sierpnia br. sąd przyznał prawo własności nieruchomości na rzecz skarbu państwa. Po uprawomocnieniu się postanowienia sądu i ewentualnym przejęciu posesji przez miasto zapadną decyzje w sprawie dalszego sposobu użytkowania i inwestowania w nieruchomość przy ul. Ruchliwej 25.



Kamieniczka przy ul. Ruchliwej 25 i data jej wzniesienia

TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

ZTM \ Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie poinformował o wstrzymaniu do odwołania połączeń do Piaseczna, chodzi o linię L52. W firmie PKS Polonus wykonującej kursy są braki kadrowe. Z podobnych przyczyn zawieszone są też linie L23 i L24.

fot. <No data from link>/<No data from link>



GARWOLIN \ Policjanci zatrzymali mężczyznę, który na stacji paliw zapłacił imitacją banknotu z napisem „souvenir” o nominale 500 zł. 21-latek usłyszał zarzut oszustwa. Grozi mu do ośmiu lat więzienia.

fot. Policja/d



nia na elewacji podwórzowej | fot. Janusz Sujewski/Gazeta Polska

RADOMSKIE CENTRUM SPORTU

12 mln zł dzieli Radom od zakończenia inwestycji

Radomskie Centrum Sportu to jedna z najbardziej przedłużanych w ostatnim czasie inwestycji miejskich. W ramach inwestycji powstała hala, wciąż budowany jest stadion, na którym ma grać zespół Radomiaka Radom. Inwestycja doczekała się już nawet prześmiewczej nazwy „Aneks Arena” z uwagi na liczbę aneksów podpisanych na wykonanie budowy. Można powiedzieć, że jeżeli chodzi o aneksy, budowa stadionu osiągnęła dojrzałość, gdyż jak powiedział na ostatniej sesji rady miasta dyrektor ds. inwestycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Rafał Górski, został już podpisany 18. aneks do umowy z obecnym wykonawcą inwestycji, firmą Betonox.

Trzeba przypomnieć, że kolejnym już terminem zakończenia budowy stadionu był koniec br. Czy kolejny aneks jest tym ostatnim i zapewni finansowanie inwestycji do końca? I czy stadion powstanie do końca roku? Otóż już wiadomo, że na jedno i drugie pytanie odpowiedź jest ne-

gatywna. – Potrzeba więcej czasu i więcej pieniędzy – stwierdził Rafał Górski. Co do terminu – mowa jest już nie o końcu bieżącego roku, ale o pierwszym kwartale przyszłego roku. Co do finansów – z ust dyrektora ds. inwestycji MOSiR padła kwota 12 mln zł. Ostatnia wypłata z obligacji w banku wyniosła 2,3 mln zł i w tym momencie bank wykluczył udzielanie dalszego wsparcia środkami pochodzącymi z obligacji. Dlatego dalsze finansowanie będzie musiało pochodzić z budżetu miasta.

– Musimy wszyscy, podejmując plany i zobowiązania na koniec roku 2022 i rok 2023, brać pod uwagę, że te pieniądze będą nam potrzebne na dokończenie stadionu piłkarskiego – zaznaczył na sesji prezydent Radomia Radosław Witkowski. Jednak to niejedyny problem związany z Radomskim Centrum Sportu. Jak poinformował na poniedziałkowej sesji przewodniczący klubu PiS, który pełni również funkcję przewodniczącego doraźnej

komisji ds. budowy RCS, firma, która na zlecenie wodociągów miejskich miała wykonać drenaż terenu wokół hali, zeszła z placu budowy, miejska spółka przyjęła jej rezygnację. Drenaż, jak podkreślał radny Łukasz Podlewski, jest bardzo istotny, aby w piwnicach obiektu nie stała woda, gdyż może to wpłynąć na uszkodzenie fundamentów. – Wykonanie drenażu dwóch trybun, bo te prace wodociągi miały wykonać również na murawie stadionu, trwały 10 miesięcy, bo miały zakończyć się w grudniu tamtego roku, zakończyły się w sierpniu tego roku. Wodociągi w tym czasie podpisały pięć aneksów ze swoim wykonawcą. Wykonawca wodociągów zszedł z budowy 31 sierpnia. W związku z tym drenaż hali nie jest zrobiony i nie wiadomo, kiedy będzie wykonany. Tym samym hala, piwnica hali znowu może tonąć w błocie – podkreślał jeszcze kilka dni temu Łukasz Podlewski.

(nkk)



fot. mat. pras./d

SPOTKANIA Z POEZJĄ

Jesień wierszami stoi

Wielkimi krokami zbliża się już XXVII Ciechanowska Jesień Poezji organizowana przez Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Wydarzenie odbędzie się w dniach 7–8 października br. Co zaplanowano w ramach XXVII Ciechanowskiej Jesieni Poezji? W piątek 7 października w Ciechanowie w godz. 11–12 odbędą się warsztaty literackie dla młodych, które poprowadzi Miłosz Manatserski w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy pl. Piłsudskiego 1. W godz. 11–12.30 będą się odbywały spotkania autorskie z ciechanowskimi pisarzami w szkołach, uczelniach i domach opieki społecznej. Na Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie w godz. 15–17.30 odbędzie się promocja 24. numeru „Ciechanowskich Zeszytów Literackich”.

Jak podkreślają organizatorzy, w programie zaplanowano też poznanie śladów Czesława Słoińskiego w Ciechanowie, prelekcje o nim, o jego twórczości i dwutygodniku „Kronika Ciechanowska” oraz wystawę pamiątek. Warto przypomnieć, kim był Czesław Słoiński. Urodził się 30 lipca 1890 r. w Zapaszkach (obecnie na Białorusi), zmarł 21 grudnia 1949 r. w Ciechanowie. Poeta, publicysta, nauczyciel, redaktor, działacz społeczny, ochotnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Jedną z najwybitniejszych postaci Ciechanowa okresu międzywojennego. W latach 1930–1932 wydawał i redagował dwutygodnik „Kronika Ciechanowska”. Udzielał się społecznie na niwie kultury, dużo publikował. Po napaści Niemiec na Polskę

został z rodziną wysiedlony, z żoną Stanisławą prowadził tajne nauczanie. Po II wojnie światowej organizował oświatę w Ciechanowie, był pierwszym wicedyrektorem Gimnazjum i Liceum Męskiego im. Zygmunta Krasińskiego. Zmarł nagle 21 grudnia 1949 r. Spoczywa na cmentarzu przy ulicy Płońskiej w Ciechanowie, jego imię nosi jedna z ulic.

W godz. 19–23 odbędzie się Noc Poetów, w trakcie której zostaną zaprezentowane przez poetów wiersze, a także koncert skrzypcowy Marka Snyckerskiego. Noc Poetów odbędzie się w hotelu Korona. Z kolei w sobotę 8 października wydarzenia zostały zaplanowane w Opinogórze. W godz. 10–12 zostało zaplanowane złożenie kwiatów przy grobie Zygmunta Krasińskiego oraz kustosza Janusza Królika i jego żony Bożeny, a także zwiedzanie Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Następnie w południe rozpoczyna się XXIV Spotkania z Literaturą w Opinogórze. Gościem wydarzenia będzie pisarz prof. Piotr Müldner-Nieckowski. Spotkanie poprowadzi dr Teresa Kaczorowska. Na godz. 13.30 zaplanowano rozstrzygnięcie III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Laur Zygmunta z Opinogóry”. Całość wydarzenia zakończy koncert muzyki romantycznej w wykonaniu włoskich artystów: Dominiki Zamarzy (sopran), Marii Rity Panelli (fortepian) oraz Nicolì Bertoliniego (klarnet). Koncert rozpocznie się o godz. 15 i odbędzie się w Oranżerii.

(oprac. nkk/mat.pras.)



MŁODZI POLACY GROMIĄ ANGLIKÓW

PUCHAR SYRENKI \ Reprezentacja Polski do lat 17 wygrała w Grodzisku Mazowieckim z Anglią 5:0 w meczu o trzecie miejsce w turnieju o Puchar Syrenki. Bramki dla białoczerwonych strzelili Mike Huras (VfB Stuttgart) – trzy: w 43., 48. i 81 min, Filip Wołski (Lech Poznań) w 10. i Krzysztof Kolanko (Górnik Zabrze) w 75. Trenerem drużyny U-17 jest Marcin Włodarski. Młodzieżowy Turniej o Puchar Syrenki rozgrywany jest od 1986 r.

fot. YouTube/d

MARATON WARSZAWSKI



Iwona Bernardelli na metę Maratonu Warszawskiego przybiegła jako druga | fot. Magdalena Wiśniewska/Facebook/d

Drgawki na mecie i walka z wiatrem

Trafiłam pod skrzydła ratowników medycznych i starali mi się pomóc. Dostałam drgawek i zaczęłam się tam bardzo źle czuć – powiedziała Iwona Bernardelli, która w niedzielę zajęła drugie miejsce w Maratonie Warszawskim. Biegaczka uzyskała czas 2:32.25 i przegrała jedynie z Etiopką Demissie Aberą, która poprawiła rekord imprezy – 2:28.35. – Zawsze staram się ruszać z czołówką i walczyć o jak najlepsze miejsce i czas. Celem było zwycięstwo, jednak zawodniczka z Etiopii okazała się lepsza – oznajmiła biegaczka.

Artur Szczepanik

W 2015 r. Bernardelli ustanowiła rekord życiowy podczas maratonu w Londynie – 2:27.47, zatem w niedzielę była wolniejsza od swojego najlepszego wyniku w karierze o ponad 4 minuty.

– To był mój 14. maraton i ten start nie mieści się w topie. Trasa była wymagająca i selektywna oraz bardzo urozmaicona. Było wiele zbiegów i podbiegów. Najtrudniejsze były momenty na Wisłostradzie, gdzie bardzo mocno wiało. Ten odcinek biegłam sama. Dużo mnie to kosztowało. Przez około 7 km biegłam samotnie, nie widząc nikogo przed sobą. Była to ściana wiatru. Miało to negatywny wpływ na wynik – stwierdziła Bernardelli.

Uczestniczka igrzysk olimpijskich w Rio de Janeiro była wyczerpana po przebiegnięciu maratonu w Warszawie i z trudem weszła na dekorację medalową.

– To było ogólne zmęczenie spowodowane tym, że przez ostatnie 6 km walczyłam z kolką. Nie byłam w stanie w ogóle przyspieszyć. Fizycznie czułam się dobrze, ale kolka spowodowała bardzo mocny ból. Miałam straszny ścisk w brzuchu. Trafiłam pod skrzydła

ratowników medycznych i starali się mi pomóc. Dostałam drgawek i zaczęłam się tam bardzo źle czuć. Teraz czuję się bez sił. Chciałabym się położyć do łóżka i iść spać – wyznała po biegu.

– Główny cel na pozostałą część sezonu to wojskowe mistrzostwa świata w biegach przełajowych – poinformowała maratonka.

Impreza, o której wspomniała zawodniczka, odbędzie się w dniach 10–14 października w miejscowości Beja w Portugalii. Wezmą w niej udział lekkoatleci, którzy należą do sił zbrojnych.

Bernardelli jest wielokrotną medalistką lekkoatletycznych wojskowych mistrzostw świata, Europy oraz światowych wojskowych igrzysk sportowych. W tym roku podczas wojskowych MŚ w Liemie zdobyła brązowy medal w maratonie oraz sięgnęła po złoto w rywalizacji drużynowej.

Bernardelli ma również w dorobku wiele medali mistrzostw Polski w różnych konkurencjach, m.in. w biegu na 10 tys., 5 tys. i 3 tys. m z przeszkodami.

Iwona jest żoną Michała Barnardelliego, który również był biegaczem długodystansowym. Jednym z jego sukcesów jest wicemistrzostwo Polski na dystansie 5 tys. m.

PIŁKA NOŻNA

Ukraiński hit mogą zagrać w Warszawie

Dyrektor handlowy Szachtara Donieck Dmytro Kyrylenko zapowiedział, że mecz jego zespołu z Dynamem Kijów w 7. kolejce Ukraińskiej Premier Ligi (15 października) odbędzie się w Warszawie na stadionie Legii lub we Lwowie. Oba kluby bardzo chciały zagrać w Londynie, ale śmierć królowej Elżbiety II skomplikowała kwestie organizacyjne takiego spotkania.

Warszawscy kibice mogą mieć kolejną okazję do zobaczenia najlepszych ukraińskich piłkarzy. Na Legii z Szachtarem grał już Celtic Glasgow, a niebawem przyjadą tam także Real Madryt i RB Lipsk. Jeśli ktoś zapalał sympatią do graczy z Doniecka, to będzie mógł ich podziwiać także przy okazji ligowego spotkania z ich odwiecznym rywalem – Dynamem Kijów.

– Nie ma jeszcze dokładnej odpowiedzi. Rozważamy dwie opcje – Warszawę lub Lwów – powiedział Kyrylenko. Wcześniej „Górnicy”, którzy mieszkają i trenują na obiektach Legii w Książenicach, hit ligowy zamierzali rozegrać w Londynie, gdzie mieszka obecnie bardzo dużo uchodźców, którzy trafili do Anglii z powodu wojny.

– Niestety po długich negocjacjach postanowiliśmy nie organizować naszego spotkania w Londynie. Mielśmy ogromne pragnienie, żeby tam zagrać. Prowadzone były negocjacje z West Hamem na temat stadionu, kontaktowaliśmy się także z innymi klubami. Ale potem doszło do tragicznego wydarzenia – śmierci królowej Elżbiety II. Proces negocjacji zatrzymał się na dwa tygodnie. Później kontynuowaliśmy rozmowy z Chelsea. Ale zabrakło nam czasu. Nie da się w krótkim czasie zorganizować takiej imprezy na wysokim poziomie – przyznał Kyrylenko.

Możliwe jednak, że do spotkania dwóch największych drużyn Ukrainy w stolicy Wielkiej Brytanii dojdzie w rundzie rewanżowej Premier Ligi. – Jeśli Dynamo będzie chciało rozegrać swój mecz w Warszawie, to jesteśmy gotowi im pomóc w każdy sposób. Mamy już pewne doświadczenia i kontakty, którymi możemy się podzielić. Wiemy, że głównym celem takiego meczu będzie pomoc dla naszego kraju – przypomniał działacz Szachtara, który do chódu z październikowego spotkania chciał przekazać ukraińskim Siłom Zbrojnym, a także na pomoc humanitarną dla cywilów poszkodowanych przez działania wojenne.

Szachtar zdobył 10 pkt i zajmuje drugie miejsce w ukraińskiej Premier League. Dynamo jest na 12. miejscu z 3 pkt.

(asz)